



**Barbara
Kobos
Kamińska**

Spotkałam moją znajomą Szwedkę w Lund, która mi mówi: – *Widziałam twoje książki w księgarni. Czy może być większa satysfakcja?!*



**Piotr
Cegielski**

W autoironii i filozoficznym podejściu do młynów historii, które i jemu mocno przetrzepały skórę, Aleksander Kwiatkowski pozuje trochę na Piszczyka z „Zezowatego szczęścia”, ale o ileż jest od niego bystrzejszy... **Recenzja** książki „Vademezum nieudacznika, czyli antymemuary”

BIURO PODRÓŻY "GAMLA STAN" ZAPRASZA

**Bilety lotnicze
do Polski.**

Bilety promowe

Polska, Niemcy, Dania,
Finlandia, Estonia i Norwegia

- Polferries
- Unity Line
- Stena Line
- TT Line

Wycieczki po Skandynawii

z polskim przewodnikiem

SIÖRESEBYRA
SEA TRAVEL OFFICE

Morskie Biuro Podróży

Gamla Stan
Köpmangatan 10
111 31 Stockholm
tel: 08-411 49 80
fax: 08-411 49 81
www.sjoresebyra.se

Biuro otwarte:
poniedziałek-piątek 10-17



Ostatnie duże badania na temat przestępczości imigrantów przeprowadzono wiele lat temu przez Szwedzką Radę Zapobiegania Przestępczości. Wnioski nie są jednoznaczne, chociaż wynika z nich, że w większości przestępstw imigranci są nadreprezentowani, zwłaszcza, gdy przyjechali do Szwecji w młodym wieku i gdy obydwój rodzice są urodzeni poza Szwecją. Polacy – wbrew pozorom – nie stanowią jakiejś specjalnie wyróżniającej się grupy. 2-3

Jak człowiek wszystko zmienia,
to dlaczego, do cholery, nie
zmienić i zawodu?

Rozmowa z prof. Jerzy Sarneckim



Pediatra Gastroenterolog Endoskopista

Choroby dzieci i młodzieży
w wieku od 0 do 18 lat.
Profilaktyka, diagnostyka,
leczenie, porady.

Informacje i rezerwacja
wizyt na stronie:
www.drdrapinski.se
lub telefonicznie:
08-409 19 119

Przychodnia Pediatryczna
Skärholmen Centrum

Storholmsgatan 19
3 poziom
127 48 Skärholmen



AMA Dental NÖDVÄNDIG TANDVÅRD

Wizyty domowe
kompleksowe
leczenie stomatologiczne
czyszczenie kamienia
protetyka
RTG

dr Anna Milo
0737 461 400

Brodgränd 9
Västertorp
T-Bana Västertorp
Wyjście:
Störtloppsvägen

TERAZ AMIGOS 20% TANIEJ DO POLSKI.

Więcej na comviq.se/polski

WIĘCEJ
INTERNETU
W OFERCIE

COMVIQ
Billigt, billigt, billigt.

PRZEWÓZ PACZEK POLSKA-SZWECJA-POLSKA

www.paczkaszwecja.pl



Tel. Polska:
+48 666 979 880 +48 666 979 881
Tel. Szwecja:
+46 738 326 980
(piątek - sobota)

PRZEWÓZ PACZEK I TOWARÓW, PRZEWÓZ OSÓB
TRANSPORT AUT NA LAWECIE, QUADÓW I MOTORÓW, PRZEPROWADZKI
TERMINOWE KURSY I KONKURENCYJNE CENY
PACZKI PRZYJMUJEMY I DOWOZIMY NA TERENIE CAŁEGO KRAJU

SWEED TRANS PRZEWOZY PASAŻERSKIE

PACZKI • PRZESYŁKI KURIERSKIE
Stockholm - Szczecin - Goleniów



Oferujemy miłą i spokojną podróż
komfortowymi busami 3 x w tygodniu

SZWECJA www.sweed-trans.eu POLSKA
+46 704 881 706 **+48 691 275 670**

Przestępczość bez granic



Ilość przestępstw,
w które zamieszani są
Polacy, wzrosła w
ostatnich latach, chociaż
daleko nam do czołówki.

Wiele wskazuje na to, że stare porachunki są przyczyną zabójstwa 49-letniego Polaka, kierowcy TIR, który parkował koło sklepu IKEA w Kungens Kurva w Sztokholmie. Zdarzenie miało miejsce na początku marca tego roku. Trzy lata temu koło Gävle Bro policja zatrzymała dwóch polskich kierowców ciężarówek i oskarżyła ich o napad. Z kolei kilka tygodni temu, podczas kontroli, policja w Lund wykryła, że Polak prowadzący furgonetkę na polskiej rejestracji (samochód miał zakaz poruszania się po drogach, lyse opony, kierowca nie miał prawa jazdy....!) szmuglował 1800 litrów wódki i innych alkoholi. W zeszłym roku dwóch polskich obywateli zostało zatrzymanych w Karlstad za próbę przemytu 8000 papierosów, 588 litrów piwa i 72 litrów wódki. Niemal w tym samym czasie policja niedaleko granicy szwedzko-norweskiej zatrzymała innego Polaka, który przemycał 33.200 papierosów, 852 litry piwa i 145 litrów wódki...

Przemyt, kradzieże, pobicia, narkotyki, nawet zabójstwa – co jakiś czas w szwedzkiej prasie pojawiają się infor-

macje o kolejnych przestępstwach, w które zamieszani są na terenie Szwecji Polacy. Od brutalnych morderstw – jak głośna sprawa 40-letniego Jacka Tabora i 33-letniego Mirosława Tabiasza, którzy w Alingsas zamordowali małżeństwo Torgny i Inger Antby – po kradzieże samochodów (tu przykład 33-letniego Polaka, który został ciężko pobity, podejrzenia skierowano w kierunku dość młodego Polaka, który poszukiwany jest także za przestępstwa w Polsce. Wspomniany Mirosław Tabiasz z okolic Słupska również już wcześniej był zatrzymywany w Polsce).

Tragiczne wydarzenie w Kungens Kurva pokazuje, że część Polaków łamiących prawo w Szwecji, sięga po coraz brutalniejsze metody, często zresztą okazuje się, że sprawcy przestępstw to recydywiści. W przypadku kierowcy TIRa, który został ciężko pobity, podejrzenia skierowano w kierunku dość młodego Polaka, który poszukiwany jest także za przestępstwa w Polsce. Wspomniany Mirosław Tabiasz z okolic Słupska również już wcześniej był zatrzymywany w Polsce.

Kilka lat temu policja szwedzka alarmowała, że środowiska przestępcze do Szwecji rekrutują Polaków z najbardziej niebezpiecznych rejonów Polski, którzy później wykorzystywani są przez gangi do dokonywania kradzieży. Co jakiś czas pojawiają się też informacje o kolejnych zatrzymaniach Polaków przemycających alkohol i papierosy – to zjawisko szczególnie nasiliło się po otwarciu granic. Nieco zmalała liczba podejrzanych o handel narkotykami, być może dlatego, że w tych sprawach istnieje dobra współpraca policji szwedzkiej z polską.

Każde przestępstwo, w które zamieszani są Polacy, budzi oczywiście dyskusje, w jak dużym stopniu przestępcza działalność powiązana jest z ilością imigrantów w Szwecji. Statystyki są dość ponure: okazuje się bowiem, że chociaż mieszkańcy Szwecji urodzeni poza Szwecją stanowią tylko 14% społeczeństwa, to odpowiedzialni są – na przykład – za 48% gwałtów, w tym 64% gwałtów z wyjątkowym okrucieństwem. Imigranci spoza Europy (którzy stanowią 6,8% społeczeństwa) odpowiadają aż za 39,4% wszystkich gwałtów. Oznacza to, że co drugi gwałcień nie jest rodowitym Szwedem!

W przypadku zabójstw 36% oskarżonych to imigranci, w przypadku napadów to 21%... Dane pochodzą sprzed wielu lat, więc oczywiście wszystko mogło się zmienić.

Na podstawie takich statystyk łatwo o uogólnienia. Ostatnie badania na temat przestępczości imigrantów przeprowadzono wiele lat temu przez Szwedzką Radę Zapobiegania Przestępczości. Wnioski nie są jednoznaczne, chociaż wynika z nich, że w większości przestępstw imigranci są nadreprezentowani, zwłaszcza gdy przyjechali do Szwecji w młodym wieku, i gdy obydwoje rodzice są urodzeni poza Szwecją.

Polacy – wbrew pozorom – nie stanowią jakiejś specjalnie wyróżniającej się grupy. Wręcz przeciwnie – “mamy” wciąż niewielki udział w przestępczej statystyce. Ale nie ulega wątpliwości, że możliwość swobodnego poruszania się po Europie spowodowała, że liczba przestępstw z udziałem Polaków (bardzo często nie mieszkających na stałe w Szwecji) wzrosła. Biorąc także pod uwagę, że zmienił się przekrój społeczny polskiej emigracji w Szwecji – a im niższe wykształcenie, tym większe prawdopodobieństwo konfliktu z prawem – to już sama analiza ilości not prasowych daje wiele do myślenia.

Ale podkreśliśmy: brakuje jakiegos statystycznego potwierdzenia tej tezy.

PRZEKAZY PIENIĘŻNE DO POLSKI

Oferujemy najlepszy kurs wymiany w Szwecji! Najwięcej zadowolonych Klientów! Wypłata pieniędzy w gotówce w ciągu 24 godzin lub na konto (w złotych) Odbiór pieniędzy w każdym miejscu w Polsce za pośrednictwem Banku Pocztowego.

Wysyłka
0-30.000 SEK
tylko
60 SEK

SZTOKHOLM:

SKÅRHOLMEN
Bredholmsgatan 18
Tel: 08-710 60 02

FRIDHEMSPLAN
Hantverkargatan 90
Tel: 08-710 60 12

MALMÖ:

Södra Skolgatan 41
Tel: 040-97 95 32

MONEY EXCHANGE SKANDINAVIEN AB



Jak człowiek wszystko zmienia, to dlaczego, do cholery, nie zmienić i zawodu?

ROZMOWA
Z PROFESOREM
JERZYM SARNECKIM

Jest pan, profesorze, osoba tajemnicza. Kogo by w Sztokholmie nie spytać, każdy wie, kim jest profesor Sarnecki, ale prawie nikt go nie widział...

— Bardzo mi przykro, ale nie wypełniam roli emigranta zbyt dobrze. Muszę przeprosić, ale rzeczywiście nie jestem specjalnie dobrym emigrantem.

Często, zapewne nawet w większości, ludzie zdobywają swoje zawody przypadkowo, jakąś politechniką, czy czymś innym. Jak było w pana przypadku, czy kryminologia to był wybór wynikający z pana zainteresowań, czy to się panu stało?

— To mi się absolutnie stało. W 1992-gim roku władze uniwersyteckie otworzyły konkurs na profesurę kryminologii - wtedy była to jedyna profesura kryminologii w Szwecji, i ja do tego konkursu przystąpiłem. Na finiszu zostało nas dwóch i to była, oczywiście walka na noże.

Czy pana przeciwnikiem był Szwed?

— Tak, to był Szwed. I ja go, niestety, musiałem do emigracji, jest teraz profesorem w Cambridge.

Dziś nie jest Pan już jedynym profesorem kryminologii w tym kraju?

— Nie. Oprócz mnie jest jeszcze czterech profesorów.

Studiował Pan w Polsce?

— Tak, ale to wymaga pewnych wyjaśnień. Ja byłem zawsze złym uczniem, a powodem tego była moja dysleksja.

Mam identyczne problemy jak pan.

— No proszę! Więć wie pan doskonale, o czym mówię. Nigdy nie nauczyłem się porządnie czytać i pisać, w piątej klasie siedziałem dwa lata, a do gimnazjum dostałem się w zasadzie przez znajomości, tak więc politechnika była moją jedyną szansą. Jak się na nią dostałem, Bóg jeden raczy wiedzieć, gdyż egzamin z rosyjskiego oblałem - choć rosyjski znałem doskonale. A potem przyszedł rok 1968-my i trzeba było się pakować i wyjeżdżać. Wtedy wyglądało na to, że nie ma innego rozwiązania, a było. Ludzie zostali i są w Polsce do dziś, ale wówczas wyglądało to wszystko zdecydowanie nieciekawie. Bardzo nie chciałem wyjeżdżać, byłem mocno zaangażowany w harcerstwo. W każdym razie wyjechaliśmy. Mieliliśmy na przykład jechać do Australii, ale nas tam nie chcieli....

A więc Szwecja była dla Sarneckich krajem przypadkowym?

— To był absolutny przypadek! Mówiąc w wielkim skrócie, rodzice dostali pracę, a ja uczyłem się języka - co przy mojej dysleksji nie było takie proste. I wtedy sobie powiedziałem: jak człowiek wszystko zmienia, to dlaczego do cholery nie zmienić i zawodu? W Warszawie studiowałem, z wiadomych względów, na politechnice - jak się nie umie porządnie pisać i czytać, to trudno zostać intelektualistą. Powzięłem wtedy pewien plan i celem jego zrealizowania zacząłem studia socjologiczne. Otóż zdecydowałem, że będę studiował problemy biurokracji - biurokracja wyrzuciła mnie z mojego ojczyznoego kraju, to ją się nią teraz zajmę. Był to oczywiście plan bardziej uczuciowy niż intelektualny. Studiowałem więc, a ponieważ trzeba było z czegoś żyć, w lecie pracowałem na koloniach, a zimą wieczorami - w domu młodzieżowym. Robiłem tam trochę badań socjologicznych, czas miał, rozpocząłem studia doktoranckie. Doktorat obroniłem w 1978 roku, praca ta dotyczyła przestępczości tych właśnie młodych ludzi.

A profesorem jest Pan od roku ...

— ...1993. I potem - co w zasadzie było już logiczne - zacząłem pracę jako ekspert w Szwedzkiej Radzie Zapobiegania Przestępczości. Tam przeprowadziłem dość dużo badań naukowych, które potem opublikowano w formie raportów. W 1986 roku dostałem docenturę na socjologii, i w tymże roku awansowano mnie na szefa biura - byłem odpowiedzialny za wydział badań, i tam siedziałem do roku 1992.

Czy istnieje dziedzina, której poświęca Pan czas poza kryminologią?

— Proszę Pana, mam żonę i dzieci. Jestem tu dyrektorem, moja żona natomiast jest dyrektorem Instytutu Dziennikarstwa, tak iż niewiele czasu pozostaje nam dla własnych dzieci, to co tu mówić o innych zajęciach. Mam domek na wsi, sporo jeździmy za granicę, ponieważ mamy oboje wiele kontaktów zawodowych. Jak już się obrało ten zawód, to się obrało.

A propos kontaktów międzynarodowych. Czy ma Pan ich wiele z podobnymi placówkami w Europie?

— Tak, wiele, nie tylko w Europie. I wie pan, przeżyłem pewne miłe zaskoczenie. Kiedyś zostałem zaproszony przez Uniwersytet Warszawski na cykl wykładów, które miałem wygłosić... po polsku! Rzecz w tym, że choć język polski nadal znam dość przyzwoicie, terminologia zawodowej w tym języku nie posiadałem, i gdy wykladałem w sali Senatu Uniwersytetu Warszawskiego, potykałem się od czasu do czasu o nieznaną mi zwroty, pomagając sobie językiem angielskim. I jakoś to szło, choć pocilem się nad terminami porządnie. Mimo to siedzącym na sali paru panom bardzo się to nie podobało. Uważały, że to są z mojej strony jakieś fochy, no bo jak: mówić po polsku, a nie mówić!

Skoro już jesteśmy przy polskiej kryminologii ... Jaki jest Pana zdaniem jej stan?

— Tu nie ma prostej odpowiedzi. Polska kryminologia w jakimś sensie jest zupełnie inna, w każdym razie w porównaniu z tym, czym ja się zajmuję. Duża część kryminologii, z którą się spotkałem, wyrosła na bazie protestu społecznego w stosunku do Systemu. Idzie o prawa człowieka, kwestie natury prawno-humanitarnej i tak dalej, i to jest na bardzo wysokim poziomie. Natomiast jeżeli chodzi o część empiryczno-klasyczną, czym ja się zajmuję, to w Polsce poznałem tylko jednego znającego się na tym człowieka, profesora Andrzeja Siemaszki.

Wróćmy na teren Szwecji. Sprawa już odległa, ale jakie jest Pana zdanie na temat śledztwa w sprawie zabójstwa premiera Szwecji Olofa Palme?

— Proszę Pana, ja mam na ten temat zdanie podobne do wielu innych ludzi. W tej sprawie policja szwedzka wykazała brak kompetencji, który jest zupełnie fantastyczny. Mówiąc dosadną polszczyzną, oni to spieprzyli

absolutnie i do końca. Z uwagi na to, że większą część życia spędzam ucząc - bardzo często wyższych oficerów policji - znam tych ludzi dobrze. W tak małym kraju, jak ten, psychologiczne przygotowanie na to, że nagle ktoś na ulicy zastrzeli premiera, jest oczywiście niespecjalnie duże, i nawet ludzie, którzy powinni być profesjonalnie przygotowani na taką ewentualność, wpadli w panikę. W tej, jak i w paru innych ważnych sprawach, popełniono taką straszliwą ilość głupstw, wykazano taki brak profesjonalności, że jak potem to wszystko zbrano, to już nie dało się z tym nic zrobić. Nie ulega kwestii, że wiemy, kto jest winny...

Christer Pettersson? (zmarły w 2004 roku - dop red.)

— Absolutnie! Ale niestety, w związku z brakiem profesjonalności nie można go było skazać, bo dowody jego winy zostały po prostu, w tym całym chaosie, zniszczone.

Zeznania osoby tak ważnej dla śledztwa jak pani Palme, sprowadzono do zera.

— Oczywiście. W takim momencie doświadczony policjant nie powinien tracić głowy. Gdy przeprowadzono konfrontację (a pani Palme jest osobą trudną) powiedziano jej przedtem parę rzeczy, które spowodowały, że nie można było wyników konfrontacji użyć jako dowodu w sprawie. Policja szwedzka jest na ogół dobra, dobrze działa i ma wyniki, ale jest cały szereg spraw: Palme, Catrine da Costa (prostyutka pochodzenia polskiego, która została zamordowana i pochwytowana w 1984 roku), Osma Vallo (fiński alkoholik, którego policja zabiła, sprawa z 1995 roku), no i jeszcze dwie-trzy inne sprawy, przy których popełnili cały szereg bardzo, bardzo poważnych błędów.

Jakie są Pana poglądy polityczne, jeśli w ogóle mówi Pan takowe?

— To pytanie - powiedziałbym, dość trudne. Zawsze byłem w dużym stopniu liberałem, ale żadna partia nigdy nie reprezentuje nas samych, a swój program polityczny. Jestem gdzieś na pograniczu liberalizmu i socjaldemokracji.

Fragment rozmowy, którą przeprowadził Andrzej Szmilchowski, całość ukazała się w książce "Zapiski z przyjaźni" w tle. Kontynuacja" (2005)



**Restaurang
Chaplin**

Prywatne festy, komunie, przyjęcia, wesela. Sala na 140 gości. Polski personel, polskie jedzenie, polski alkohol.

Zadzwoń:
0707 193 141
08-755 29 34

Vendevägen 85a
Danderyd

**ZAPRASZAMY DO NASZEGO
BIURA W STOCKHOLMIE!
WYSYŁAJ PIENIĄDZE DO POLSKI
SZYBKO I BEZPIECZNIE!**

**KORZYSTNE OPŁATY;
OD 50 SEK!**

**50% ZNIŻKI DLA
NOWYCH KLIENTÓW! ***

*Promocja do 10,000 Sek



Ria

Mäster Samuelsgatan 46
Stockholm (T-Centralen)

08 6797509

LA VIDA LASER CLINIC

SPECJALNE ceny i oferty 20 lat • BEZPŁATNA KONSULTACJA

USUWAMY NAJNOWSZĄ TECHNIKĄ LASEROWĄ

- owłosienie • plamy pigmentowe • tatuaże
- naczynka krwionośne • rumień • brodawki
- kurczaki • zmarszczki • bliźny potrądzikowe

MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA

To niechirurgiczna metoda stosowana do poprawy wyglądu skóry, jej odmłodzenia i rewitalizacji. Umożliwia wykonanie zabiegów na:

- remodelowanie mięśni • zmarszczki • face lift • trądzik
- cellulit • rozstęp • miejscowe odtuszczenie
- rozszerzone pory • pigmentowe przebarwienia skóry

MAKIAŻ PERMANENTNY - brwi, kontury oczu i ust

MIKRODERMABRAZJA - zabiegi oczyszczające i odmładzające twarz

PEDICURE MEDYCZNY - leczenie schorzeń i problemów stóp

Ewa Lucard
Dipl. med. Laserspecialist

CZŁONEK SZWEDZKIEGO TOWARZYSTWA MEDYCZYNY LASEROWEJ

Styrmansgatan 52
Karlplan - Stockholm

tel. 08-666 98 48
www.lavida.se

NOWOŚĆ
EPOREX K69
cellular therapy system

Zabieg w Spa i depresja miał Pakiety dla firm. Pakiety odchudzające.

Bezpłatne konsultacje
- każdy Klient, który skorzysta z naszej oferty, otrzyma dodatkowy pół godzinny zabieg.

W ofercie zabiegi na ciało, duszę i umysł! Zabiegi na migrenę, bóle mięśni itp...

Manicure, pedicure.
Zabiegi spa, parafina lecznicza. Świecowanie uszu - zabiegi lecznicze: zatoki, zapalenia i in. Sexi biust - ujednolicenie biustu.

ZABIEGI SPA NA CIAŁO:
Body waxing - zabiegi na odchudzenie brzucha 20 cm mniej. Zwalcza depresję, reumatyzm, bóle mięśni, cellulit.

ZABIEGI SPA NA TWARZ
Mezoterapia bezigłowa
Mikrodermabrazja diamentowa
Peeling kawitacyjny

Tid för kroppen

Spa

Zadzwoń! 0 736 208 008
087 183 411

info@tidforkroppen.se
www.tidforkroppen.se

Henriksbergsvägen 56, Vendelsö
måndag - fredag 8:00 - 18:00
lördag 9:00-13:00

MOZESZ SCHUDNIAĆ W DWA TYGODNIE!
Ochudzające karnety miesięczne za 350 koron

Ektorps tandläkare
Quality Dental Care

dr Ewa Twarowska-Boruch NACKA - Ektorpsvägen 4

Wszelkiego rodzaju usługi dentystyczne. Bardzo dobra jakość. Dostępne ceny. Jesteśmy podłączeni do F-kassan.

Mob: 073 566 23 30
Tel: 08 716 39 03
www.ektorpsstandlakare.se

AKUT MOTTAGNING 24H

Zapraszamy nowych pacjentów na bezpłatny przegląd. Najlepsze materiały, wysoka jakość usług, nowoczesne wyposażenie, niższe ceny!

GABINET DENTYSTYCZNY

DR KRZYSZTOF WRÓBLEWSKI
Tunnlandsv. 93 bv
T-Brommaplan
T: 0762 175 185
T: 0707 555 810

GABINET DENTYSTYCZNY
Pomoc w nagłych wypadkach

Dotychczasowych i nowych Pacjentów zapraszamy do gabinetu pod nowym adresem:

Nynäsvägen 319, 122 34 Enskede
(okolica Globen - Tele2 Arena) Stacja metra Sandsborg

Lekarze Stomatolodzy:

dr Andrzej Korczyński
tel: 0762 180 900

dr Katarzyna Talarczyk
tel: 0739 626 343

www.eurotandkliniken.se

- pogotowie bólowe, pomoc w nagłych przypadkach
- konsultacje, badania, diagnostyka
- higiena, usuwanie kamienia, wybielanie
- stomatologia zachowawcza z endodontją
- chirurgia, protetyka

INTERNISTA GINEKOLOG

dr Jerzy Beltowski
prywatny gabinet ginekologiczny
T: 08-28 45 00
Mob: 0707 913 118
(08:00-20:00)
Järnvägsgatan 38
175 35 Sundbyberg
T-Sundbyberg

Analizy krwi i moczu na miejscu. USG, niepłodność, nadżerki. Wizyta nawet tego samego dnia (w nagłych zachorowaniach)

INTERNISTA GERIATRA

Dr Ryszard Palka
Prywatna praktyka lekarska

Diagnostyka i leczenie:

- infekcje górnych i dolnych dróg oddechowych (astma)
- chorób serca
- chorób jamy brzusznej
- chorób nerek i dróg moczowych
- zespołów bólowych kręgosłupa i stawów.

Wizyta tego samego dnia.
W dni powszednie i święta.
Rejestracja telefoniczna od godz. 16.00

Tel: 0737 796 673

GABINET DENTYSTYCZNY

dr Dorota Leśniewska-Lind
Pogotowie bólowe 24 H
Higienistka.
Estetyka, protetyka, wybielanie.
Przystępne ceny

Kungstengsgatan 9
w centrum Sztokholmu
T: 0704 961 682
08-411 80 40
www.dorotealind.se

DentalCare

HENZEL SJUKGYMNASTIK AB

CEZARY HENZEL
REHABILITACJA
MEDYCZNA
FIZKOTERAPIA

Posiadamy umowę z Försäkringskassan
STOCKHOLM
ÖSTERMALMSGATAN 101
T-Karlplan
Telefon: 08-654 49 54

GRACE TJEJGYM

GABINET PSYCHIATRYCZNY W NACKA

Pomoc terapeutyczna w chorobie: depresyjnej, nerwicowej, z objawami związanymi ze stresem, kryzysem, problemami w relacjach, stanami lekowymi, itp.

Lekarz psychiatra **Mariola Cierznik**
Informacja, zamawianie czasu
piątki 12-13 08-747 08 56
Telefon czynny całą dobę:
0707 156 023
mottagning@skogsviolens.se
www.skogsviolens.se

USTAWIANIE ANTEN SATELITARNYCH

Zadzwoń:
08-531 885 74
0733 46 28 08

Opalaj się

NOWA TUBA !!

20min - 40 kr
25min - 50 kr
30min - 60 kr

Super Efekt...

APOLLO SOL
www.apollosol.se

100m od T-bana Hornstull - Långholmsgatan 26 | 6-23 |



Autoryzowane biuro księgowo

Alime Consulting AB
jest odpowiedzialnym i autoryzowanym biurem księgowym działającym od 2004 roku. Naszą gwarancją jest autoryzacja i członkostwo w SRF i ponad 150 zadowolonych Klientów.
Z nami unikniesz nieprzyjemnych niespodzianek!

- Pomożemy Ci w:**
- + otrzymaniu F-skatt i wykazywaniu VAT (moms) w Szwecji, dla firm polskich;
 - + otworzeniu działalności gospodarczej w Szwecji;
 - + prowadzeniu księgowości (firmy jednoosobowe, spółki handlowe i akcyjne w Szwecji);
 - + doradztwie podatkowym i deklarowaniu.

Nie wahaj się, zadzwoń:
BIURO 08-579 74 331
AGATA 0736 42 99 86
info@alime.se www.alime.se

Jesteśmy członkiem SRF

Sveriges Redovisningskonsulters Förbund (Szwedzki Związek Księgowych i Rewidentów Podatkowych) i posiadamy Certyfikat Księgowego wydany przez SRF co jest gwarancją wysokiej jakości naszych usług.

Junos Redovisningsbyrå AB Mariusz Pierzyński

JUNOS AB



Członek: Sveriges Redovisningskonsulters Förbund (Szwedzki Związek Księgowych i Rewidentów Podatkowych)



- Spółki handlowe - handelsbolag
- Spółki akcyjne - aktiebolag

Pomoc przy rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej

Molkomsbacken 28
123 33 Farsta
T: 08-609 05 38 (godz. 9-17)
Fax 08-604 20 50
info@junos.se
www.junos.se

- Bezplatne porady telefoniczne!
- Bieżąca księgowość
- Rozliczanie VAT • Bilanse, bokslut
- Sprawozdania roczne do Urzędu Patentowego
- Doradztwo podatkowe • Deklaracje podatkowe
- Firmy jednoosobowe - enskilda firmor

MBL Redovisning & Konsulting AB

- » Księgowość, administracja, rejestracja wszystkich rodzajów firm.
- » Doradztwo ekonomiczne.
- » Sporządzanie årsbokslut, årsredovisningar.
- » Sporządzanie deklaracji rocznych osób prywatnych i firm.
- » Pomoc w załatwianiu spraw w urzędach szwedzkich.
- » Bezplatne konsultacje dla stałych klientów.
- » Przystępne ceny

Bożena Ziemia
Teknologatan 5, 113 60 Stockholm
T: 08-30 40 80 bozena@mb-redovisning.se

MAKOWSKI REDOVISNING & CONSULTING

Enskilda firmor, HB, KB, AB – księgowość, deklaracje, tworzenie nowych firm w Szwecji i w Polsce. Kontakty z urzędami państwowymi, bankami, firmami leasingowymi, biurami notarialnymi. Doradztwo prawne.

Mariola Makowski
Revisor

Tel/Fax: 08 658 4343
Mobil 0703 607 575



KANCELARIA ADWOKACKA ADWOKAT JERZY MISIOWIEC

Sprawy cywilne, karne, rodzinne, spadkowe, odszkodowania, zakładanie i obsługa prawna firm, prawo pracy. Pomoc w uzyskiwaniu zwolnienia z kosztów sądowych (rättshjälp, rättsskydd).

Adwokatfirman
Jerzy Misiowiec AB
Krummakargatan 33 A, 1/2 tr
118 51 STOCKHOLM
T: 08-679 65 31
Fax: 08-458 11 27



Advokat Barbara Klasson

Pośrednictwo i przedstawicielstwo prawne w dziedzinie prawa rodzinnego, karnego, roszczenia odszkodowawcze, rozstrzyganie sporów. Udzielam pomocy w uzyskaniu zwolnienia z kosztów sądowych.

Biuro przyjęć: REGUS
Stureplan 4C, 4p, Stockholm
Tel: 08-466 90 19
Fax: 08-466 95 65

W dziedzinie prawa rodzinnego oferuję klientom pomoc i doradztwo między innymi w sprawach dotyczących opieki nad dziećmi, miejsca zamieszkania dzieci i kontaktów z dziećmi, prawa do zatrzymania mieszkania, alimentów, ustalenia ojcostwa i wykonalności orzeczeń sądowych. Klientom mojej Firmy Adwokackiej pomagam w składaniu wniosków o ochronę prawną lub pomoc prawną. W sprawach karnych podejmuję się zleceń jako obrońca z urzędu, pełnomocnik strony poszkodowanej i specjalny przedstawiciel dzieci.

POMOC ADWOKACKA

SPRAWY
rodzinne - gospodarcze
karne - pracy

Adwokat
Andreas Bigosinski
08-667 20 21
Adwokat
Douglas Bigosinski
08-663 20 40
Adwokat
Anita Bigosinska
08-663 40 22

W Polsce współpracujemy z Kancelarią adw. Zyty Babs

KARLAVÄGEN 47 B
114 49 STOCKHOLM

KANCELARIA PRAWNA jur kand Anna Cieślak

Pomoc prawna w sprawach odszkodowawczych, ubezpieczeniowych. Odszkodowania powypadkowe. Odszkodowania w sprawach karnych. Prawo rodzinne, prawo spadkowe. Porady ogólne. Pomoc w uzyskiwaniu zwolnienia z kosztów sądowych.

T: 0707 553 810

anna_cieslak@yahoo.se



PRAWO KARNE

PRAWO RODZINNE



Advokat
Monika Zytomierska Nisell
Telefon: 08 21 44 40
Telefon komórkowy: 0707 812 126
Mail: info@advokatnisell.se
www.advokatnisell.se



Sztokholm
Birkagatan 20
T: 08-341568

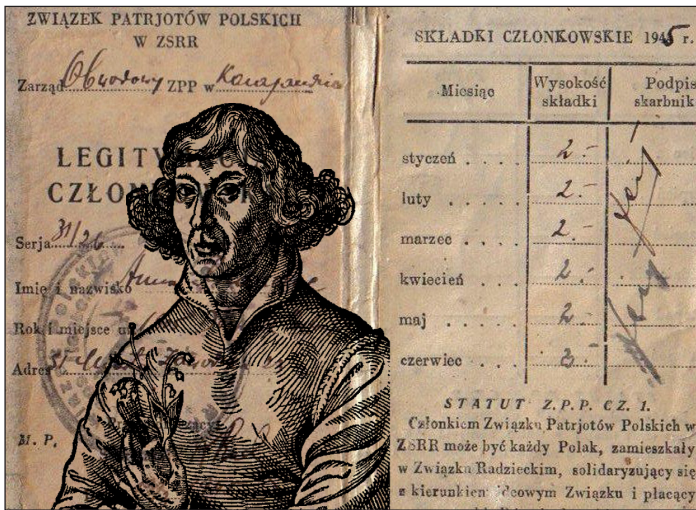
birka.bilelektronik@telia.com
pon-piąt. 9-18
(lunch 13-14)
www.birkabilverkstad.se

Service, problemy z przeglądem technicznym, Naprawy powypadkowe, elektryka i elektronika samochodowa däckhotell

Birka Bilelektronikverkstad



DOCENT DÄCK AB
Zmieniamy olej i klocki hamulcowe
Sezonowe przechowywanie kół
Ustawianie geometrii kół
Opony letnie i zimowe (nowe i używane)
Felgi aluminiowe
pon-piąt 8-18
sobota 10-16
Tel: 08-33 58 51
Norra Stationsg. 117



PRAWO KOPERNIKA

Mikołaj Kopernik był także wielkim ekonomistą i sformułował wciąż aktualne prawo, że pieniądź gorszy wypiera lepszy. Prawo to sprawdza się także i w innych dziedzinach. Mieliśmy właśnie potwierdzenie tego w Sztokholmie.

Niby istnieje Rada Koordynacyjna, niby założono kalendarz imprez na portalu *Poloniainfo*, a jednak 7 marca 2015 odbyły się aż trzy imprezy polonijne w jednym dniu. Nie były to imprezy o tym samym ciężarze gatunkowym najbardziej prestiżowa była zorganizowana przez Kongres Polaków i Radę Uchodźstwa Polskiego w Szwecji oraz Stowarzyszenie Patriotów Polskich – *Semper Fidelis* i odbyła się w Ośrodku Polskich Organizacji Niepodległościowych (OPON). Był to wieczór autorski historyka IPN **Romana Graczyka** – autora pracy: „Cena przetrwania, czyli SB a Tygodnik Powszechny”. W zlokalizowanym daleko od OPON-u Konsulacie RP *Salon Poezji* zorganizował spotkanie z jednym z największych współczesnych nam aktorów, **Andrzejem Sewerynem**, który w mistrzowski sposób przekazał słuchaczom strofy największego polskiego poematu – *Pana Tadeusza*. Na wyspie Djursholm, wchodzącej w obszar Wielkiego Sztokholmu, odbył się koncert zespołu **Beaty Kozidrak (Bajm)**.

Frekwencja na wyżej wymienionych imprezach nie była proporcjonalna do przekazywanych treści. Na spotkaniu w OPON-ie kilkunastu (dokładnie 16-stu) słuchaczy wysłuchało streszczenia pracy pana Romana Graczyka. Zadało mu pytania i trochę z nim podyskutowało. W Konsulacie RP ponad stu słuchaczy delectowało się poezją Adama Mickiewicza serwowaną przez Seweryna. Natomiast na koncercie pani Beaty bawiło się ponad czterdzieści osób. Mimo drogich biletów i bardzo drogiego bufetu. Imprezy w OPON-ie i Konsulacie były gratisowe. Bufet w OPON-ie miał bardzo umiarkowane ceny, a w Konsulacie był darmowy.

Dlaczego ludzie przekładają prostą rozrywkę nad wyrafinowaną? I wolą kulturę od polityki i ideologii? Nie wiem. Może czas ideologii się już skończył. Może ludzie uważają, że dość już rozliczeń i insynuacji.

Ci co tak myśleli, i dlatego nie przyszli na spotkanie w OPON-ie, nie mieli racji, bowiem prelegent nikogo nie atakował, starał się zrozumieć motywy i uwarunkowania ludzi, o których pisał. Znał ich osobiście i z nimi w „Tygodniku Powszechnym” współpracował w pewnym okresie. Pan Roman Graczyk studiował radykalne opinie niektórych gości. Urodzony w 1958 roku autor, naturalnie opisywane przez siebie zdarzenia, zna tylko z relacji i bardzo niekompletnych dokumentów UB i SB. Tym ostatnim wierzy nadmiernie. Nie szuka kontekstu. Na pytanie z sali o ewentualną grę z agentami odpowiedział, że taka gra nie miała by sensu. Aż do 1986, gdy po amnestii zarysowały się pewne możliwości porozumienia. Swego czasu bardzo radykalny

Piotr Wierzbicki – założyciel „Gazety Polskiej” – miał inne zdanie w tej materii. Po zwolnieniu z internowania opublikował w „Tygodniku Powszechnym” z dnia 29 maja 1983 roku mini felieton o **Regulach Gry** i pisał tam tak:

Nienawidziłem gry, gdy ona służyła przycwiczeniu. Zaakceptowałem grę, gdy ona zaczęła służyć dobru publicznemu. Ale, jak odróżnić grę dla siebie, od gry dla Polski? Wszak istotą gry dla siebie wyśmiewanej w „Traktacie” było to, że ona szła pod szyldem gry dla Polski.”

Autor nawiązuje tu do swojego „Traktatu o gnidach” opublikowanego w Zapisie w 1979 roku i pisze dalej tak:

Jak odróżnić cel prawdziwy od szyldu wystawianego przez chytrów? Nie ma prostej odpowiedzi na to pytanie, choćby dlatego, że różni ludzie mogą sobie różnie wyobrażać dobro Polski. Rozpoznamy ich po owocach, lepsze kryterium nie istnieje. Ale mimo, iż nie ma sposobu, którym można by bezbłędnie kwalifikować intencje graczy, jest w tej dziedzinie kilka reguł pomocniczych, ułatwiających odróżnienie gry prawdziwej od lipnej. Oto one: 1. Przystoi grać politykowi, mężowi stanu. Gra wpisana jest w etykę tego zawodu. (...) 2. Nie przystoi grać pisarzowi, artyście, uczonemu, publicyście. Gra nie jest wpisana w etykę tych zawodów. (...) 3. Gracz prawdziwy ma atuty prawdziwe: reprezentuje nie siebie tylko, lecz potencjał określonych sił. 4. Gracz fałszywy ma atuty fałszywe: żadna siła za nim nie stoi, wobec czego nie może wytargować, a jedynie zagranie pozostające w jego zasięgu to – w ramach „kompromisu” – wyrzec się własnych poglądów. 5. Gracz prawdziwy opiera się na sile materialnej lub duchowej, lecz realnej, namacalnej, nie papierowej. 6. Gracz fałszywy jest w dekoracjach, makietach i atrapach.

Tyle Wierzbicki o graczach. Antoni Słonimski swego czasu uważał pesymistycznie, że *my z nimi gramy w szachy, a oni z nami w dupakę*. A jednak *Szachiści* ograli przy Okrągłym Stole *Dupobijców*.

Książki, którą omawiał na spotkaniu w OPON-ie Autor, rozdził po rozdziale niestety nie znam. Wbrew zapowiedzi nie była ona sprzedawana ani przed, ani po spotkaniu. Prawdopodobnie jej nie dowiedziono. Ale z tego co mówił Autor wynika, że jest to dobrze udokumentowana praca. Tylko... te dokumenty, co do których rzetelności mam poważne zastrzeżenia.

Jak podałem na wstępie jednym z organizatorów tego spotkania było... **Stowarzyszenie Patriotów Polskich**. Nazwa ta zbyt dobrze w Szwecji się nie kojarzy. Działał tu bowiem w czasie wojny, i po wojnie, **Związek Polskich Patriotów (ZPP)**. Słowo patriota bywa nadużywane. Już na początku XIX wieku, gdy masoni polscy powołali w 1821 roku pierwsze *Towarzystwo Patriotyczne* inni kochający Polskę ludzie czuli się urażeni: *Jak oni są patriotami, to my kim?*

Towarzystwo to zakończyło działalność w 1826. Sprawa się powtórzyła, gdy w czasie Powstania Listopadowego Maurycy Mochnacki z Piotrem Wysockim powołali drugie *Towarzystwo Patriotyczne*, na którego czele stanął radykał Joachim Lelewel. Towarzystwo

to rozwiązał dyktator powstania general Jan Krukowiecki, ponieważ jego członkowie dopuszczali się samosądów i morderstw na zasłużonych napoleońskich generalach.

A wracając do **Związku Patriotów Polskich**. Historycy spierają się czy była to inicjatywa Wandy Wasilewskiej i jej przyjaciół realizowana w celu pomocy tym Polakom, którym Stalin nie zezwolił na opuszczenie Kraju Rad z armią Andersa, czy też była to wytyczna władz radzieckich. Raczej to drugie. Szczególna była, opisana przez Andrzeja Nilsa Uggłę, historia ZPP w Szwecji.

We wrześniu 1939 roku w portach neutralnej Szwecji schroniły się jednostki polskiej marynarki wojennej oraz polskie statki handlowe. Zgodnie z prawem międzynarodowym polskie łodzie podwodne i ich załogi zostały w Szwecji internowane. Natomiast flota handlowa mogła opuścić szwedzkie porty i udać się do Anglii, gdzie, naturalnie, marynarze zostali by powołani do polskiego wojska. Anglicy zapewnili osłonę na wodach neutralnych polskim jednostkom.

I wtedy to właśnie kapitan żegluga wielkiej **Jerzy Pański** zbuntował część załóg, bo zgodnie z jego komunistycznymi, przekonaniami tamta wojna była wojną imperialistyczną, a z Hitlerem – wówczas przyjacielem Stalina – walczyć nie należy. Pewna część marynarzy dała mu posłuch i zeszła na ląd. Załogi uzupełniono elewami z *Daru Pomorza*, którym Szwedzi pozwolili też się ewakuować i konwój odpłynął do Anglii.

Szwedzi nie bardzo wiedzieli, co zrobić z dezertarami. Chcieli ich odesłać na ziemię polską. Z wielkim niesmakiem Polskie Poselstwo poprosiło Szwedów, by tego nie czynili, ze względu na panującą na tych ziemiach terror. I właśnie z tych dezertersów stworzył później kapitan Pański przedstawicielstwo Związku Patriotów Polskich w Szwecji. Nie długo potem władze szwedzkie aresztowały prezesa ZPP za dywersję komunistyczną. Musiały, go później zwolnić, gdy jako pierwsi w świecie uznali Rząd Lubelski i odmówili dalszego uznawania Rządu Polskiego mającego swoją siedzibę w Londynie.

Jerzy Pański został wtedy *chargé d'affaires* Poselstwa Polskiego w Królestwie Szwecji, a potem wrócił do Polski w 1965 wydał książkę „Z lewej burty”, gdzie opisał swoje wyczyny, następnie na *fali marcowej* przypłynął z powrotem do Szwecji, gdzie w 1968 uzyskał azyl.

Zbuntowany przez niego marynarze po wojnie odmówili powrotu do *ludowej ojczyzny*. W Szwecji żyło się lepiej. Po pewnym czasie zaczęło ich mylić z tymi marynarzami floty wojennej, którzy też osiedli w Szwecji bo, jako *sana-cyjni* oficerowie i podoficerowie, nie mieli czego szukać w Polsce Ludowej.

Powstaje jednak pytanie: skąd się wzięło to nowe Stowarzyszenie Patriotów Polskich w Szwecji? Czy korzeni jego trzeba szukać w klubach Gazety Polskiej czy też w Stowarzyszeniu Patriotycznym Jana Pietrzaka? Do tematu tego wrócimy w następnym odcinku. Spróbujemy też zdefiniować dzisiejszy *poapełowski* patriotyzm.

Ludomir Garczyński-Gąssowski

SERWIS KOMPUTEROWY
SOLIDNE SZYBKIE NAPRAWY
USUWANIE WIRUSÓW
24 lata w IT (Szwecja)
T: 0704 47 46 56

Specjalne oferty
Bilety lotnicze i promowe
Telefon: 08-946260
Telefon: 08-7243561
Luftskeppsgatan 8
128 32 Skarpnäck
ATC Twoje biuro podróży
voyager

Poltext
27 lat na rynku szwedzkim
Tłumaczenia przysięgłe dokumentów prywatnych i urzędowych: ekonomicznych, podatkowych, prawnych i in. Ekspresowe tłumaczenia na język polski od ręki lub w 1-2 dni, bez dopłaty za pośpiech!!
andrzej.nowicki@bredband.net
Ångkärmsgatan 16, 6 tr.
171 70 SOLNA
Tel: 08-82 29 23
Mob: 0704-92 21 23

ARW Redovisningsbyrå
Alina & Robert Wrona
Bromma Tel. 08-25 98 20
0737 071 500
Obsługa księgowa i doradztwo podatkowe firm
Biuro czynne wieczorami

ELMA SCHOOL

Międzynarodowa angielska
szkoła podstawowa



DLACZEGO MY?

- Jesteśmy międzynarodową szkołą podstawową pracującą według szwedzkiego programu.
- Nauczamy w zarówno języku szwedzkim jak i angielskim.
- Oferujemy zajęcia indywidualne oraz klasy przygotowawcze w zależności od potrzeb językowych uczniów (nie wymagana jest wcześniejsza znajomość języka szwedzkiego czy angielskiego - pomoc nauczyciela polskojęzycznego).
- Posiadamy wykwalifikowaną i zaangażowaną kadrę nauczycielską.
- Bezpieczeństwo i przyjazna atmosfera.

POSILKI

- Nieodpłatnie serwujemy trzy posiłki dziennie (śniadanie, lunch, owoce).

TRANSPORT

- Oferujemy bezpłatny transport do szkoły oraz do domu naszymi szkolnymi autobusami



Förskola Butterfly
Askersundsgatan 6,
124 67 Bandhagen
Tel. 08-647 25 70
E-mail: elmaschool@yahoo.com

ELMA School Rågsved
Rågsveds Skolgränd 8, Hus C
124 65 Bandhagen
Tel. 08-605 80 70

Udzielamy informacja w języku polskim: Maria: 0700 129 422

WYBORY PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ 10 MAJA 2015 R.

1. Obwód głosowania: Kod pocztowy: 10-19 oraz 58-98

Sztokholm, Wydział Konsularny Ambasady RP, Prästgardsgatan 5,
172 32 Sundbyberg

- lokal wyznaczony do głosowania korespondencyjnego,
- lokal przystosowany dla osób niepełnosprawnych.

Lokale obwodowych komisji wyborczych w dniu 10 maja 2015 r. (niedziela) będą otwarte w godzinach od 7:00 do 21:00.

2. Głosowanie oraz głosowanie korespondencyjne:

Osoby chcące wziąć udział w głosowaniu powinny znajdować się w spisie wyborców. Spis prowadzony jest przez Konsula RP w Sztokholmie.

Przypominamy, że czynne prawo wyborcze w wyborach Prezydenta RP mają obywatele polscy, którzy:

- najpóźniej w dniu głosowania kończą 18 lat,
- nie zostali pozbawieni praw publicznych, wyborczych ani nie zostali ubezwłasnowolnieni prawomocnym wyrokiem sądu.

UWAGA: Zgłoszenie do SPISU WYBORCÓW może zostać dokonane **NAJPÓZNIJ** na 3 DNI przed dniem wyborów, tj. **7 maja 2015 r.**; w drugiej turze termin ten upływa 22 maja 2015 r.

Chęć głosowania **KORESPONDENCYJNEGO** należy zgłosić **NAJPÓZNIJ** do 15 DNIA przed dniem wyborów, czyli do **27 kwietnia 2015 r. (poniedziałek)**; w drugiej turze termin ten upływa 14 maja 2015 r.

Zgłoszenia można dokonać w jeden z poniższych sposobów:

- ustnie,
- pisemnie pod adres Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Sztokholmie: Prästgardsgatan 5, 172 32 Sundbyberg
- telefonicznie (46) 8 50 57 50 79 lub 61
- telefaksem: (46) 8 50 57 50 74
- e-mail: sztokholm.amb.wk@msz.gov.pl

Zgłoszenie musi zawierać następujące informacje:

- imię (imiona) i nazwisko · imię ojca · datę urodzenia · numer PESEL
- miejsce pobytu wyborcy za granicą · numer ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego oraz numer i datę jego wydania · miejsce wpisania wyborcy do rejestru wyborców (w przypadku wyborców czasowo przebywających za granicą);

W przypadku osób chcących wziąć udział w głosowaniu korespondencyjnym dodatkowo: oznaczenie adresu, na który ma zostać wysłany pakiet wyborczy (w obrębie okręgu konsularnego).

BARDZO WAŻNE: Przypominamy, że zgodnie z przepisami Kodeksu wyborczego złożone przed dniem pierwszego głosowania: - zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego; - zgłoszenie ws wpisania do spisu wyborców sporządzonego przez konsula; - wniosek o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania, dotyczą zarówno pierwszego głosowania, jak i ewentualnego ponownego głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Zaświadczenie o prawie do głosowania:

Wyborca, który został wpisany przez konsula do spisu wyborców może zgłosić, **NAJPÓZNIJ** w 2. dniu przed dniem wyborów, tj. **8 maja**, chęć uzyskania zaświadczenia o prawie do głosowania, które umożliwi mu oddanie głosu w dowolnym obwodzie do głosowania w kraju lub za granicą.

Wyborca może odebrać zaświadczenie, o którym mowa powyżej, osobiście lub przez upoważnioną pisemnie osobę. W szczególnie uzasadnionych przypadkach, można wysłać wyborcy zaświadczenie listem poleconym.



Dom na sprzedaż

Nowogardek (Kołobrzeg)

Zabytkowy dom koło Kołobrzegu.

Około 7 km od morza.

Perła wśród nieruchomości.

Cena: 650.000 zł

Powierzchnia mieszkalna: 480 m²

Powierzchnia działki: 10.000 m²

Liczba pokoi: 5

Kontakt w Szwecji:

Mob: 0702 421 396

hanna@hawart.se

<http://www.morizon.pl/oferta/sprzedaz-dom-kołobrzeki-kołobrzeg-nowogardek-480m2-mzn2011177003>

PRZEWÓZ OSÓB PRZESYŁEK I BAGAŻY

luksusowymi mikrobusami na trasie
Kraków ♦ Szczecin ♦ Sztokholm
przez:

Katowice, Opole, Wrocław, Legnicę, Lubin,
Zieloną Górę, Gorzów Wielkopolski

Najtaniej

Najszybciej

Zawsze na czas

SZCZECIN-SZTOKHOLM

Wtorek, Piątek, Sobota

SZTOKHOLM-SZCZECIN

Środa, Piątek, Sobota, Niedziela

KRAKÓW-SZTOKHOLM

Wtorek

SZTOKHOLM-KRAKÓW

Sobota

MaxPol
PRZEWOZY PASAŻERSKIE

www.maxpolprzewozy.pl
TEL. POLSKIE (0048) 603 750 532 (0048) 603 750 534
TEL. SZWEDZKI (0046) 737 317 796

Transport osób oraz towarów

Polska - Szwecja

+48 668-257-756

+46 735-843-524

www.przewozyzurawscy.pl szwecja@przewozyzurawscy.pl

K&K ŻURAWSCY

przewóz osób, paczek,
zwierząt,

transport na lawecie: motocykle/ quady/ auta,
przesyłki niestandardowe

+48 668-257-756

+46 735-843-524

ekon

Pomoc w zakładaniu i prowadzeniu firm w Szwecji.

Rejestracja firmy z/bez
szwedzkiego numeru personalnego (e

ADVANCED EKONO AB
Kanngjutargränd 50
Vällingby

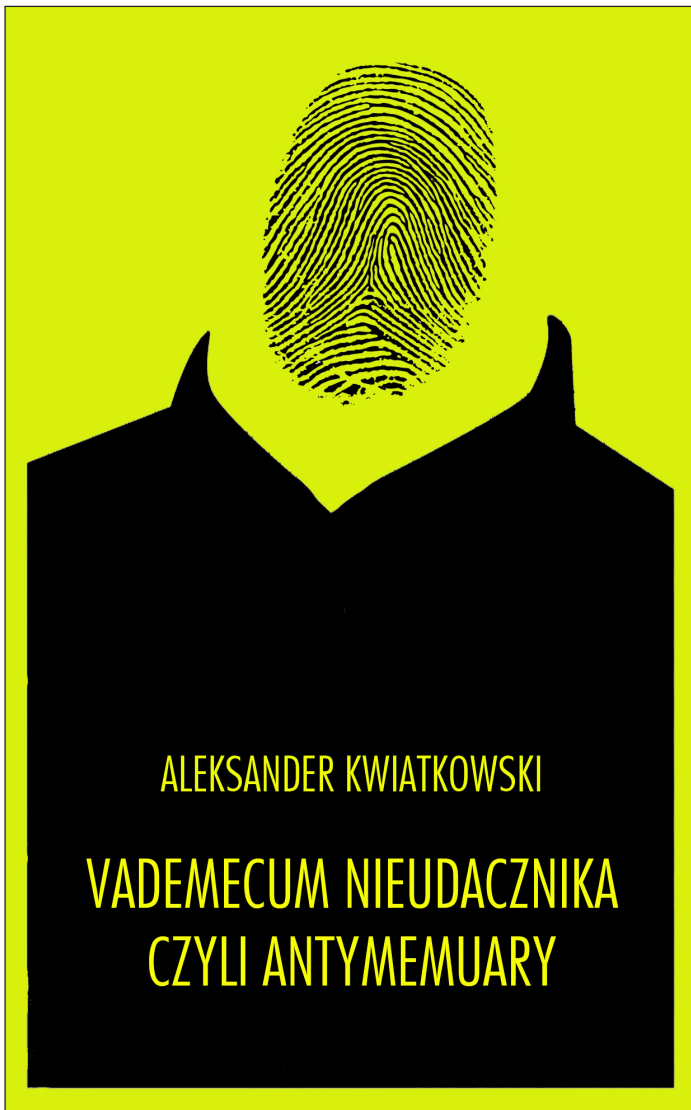
50 m. od polskiego sklepu Grimsta Livs

o.se



Księgowość
Rachunkowość
ROT i RUT - avdrag
Doradztwo skarbowe
Pomoc w tłumaczeniach
Deklaracje & sprawy skarbowe
Cło, Vat (moms), omvänd moms
Biznes plan, budżet, e-legitimation
(elektroniczny podpis), BankID/ Mobilt Bank-ID i inne

0707-94 57 41
08-42 00 11 22
www.ekono.se
info@ekono.se



Wspomnienia Aleksandra Kwiatkowskiego

BEZ ROZPYCHANIA SIĘ ŁOKCIAMI

Aleksander Kwiatkowski w listopadzie tego roku obchodził będzie piękny jubileusz. Jaka liczba przyozdobiony nie napiszę, bo i tak nikt mi nie uwierzy. Zresztą każdy ciekawy znajdzie odpowiednią informację, jeśli tylko sięgnie po nowość wydawnictwa „Polonica” zatytułowaną kokieteryjnie „Vademecum nieudacznika, czyli antymemuary”. Autorem tych (anty)wspomnień jest właśnie sam Jubilat. Z lektury wyciągnąć można wnioski, że za jego rewelacyjną formą fizyczną kryją się zamiłowania sportowe, dzięki którym w młodości otarł się nawet o tzw. wyczyn oraz – przede wszystkim – jego pasja wspinaczka wysokogórska, która przez te liczne dziesiątki lat zawiodła go na najtrudniejsze szlaki i setki imponujących szczytów.

Ja mam jednak swoją alternatywną teorię w tej kwestii. Jak wiadomo w wolnych od treningu sportowego chwilach jest autor „Vademecum” filmoznawcą i krytykiem. Kiedyś zwierzył mi się, ile obejranych filmów ma w swojej karcotece i z dumą skonstatował, iż tylko dwóch polskich krytyków: Leon Bukowiecki i Jerzy Płażewski ma na koncie lepszy wynik. I wtedy stało się dla mnie jasne – najlepszym sposobem na długowieczność, i to bardzo aktywną, jest zaliczenie wielu tysięcy seansów w kinie! Bo przecież Bukowiecki pracował w najlepsze mając 88 lat, a Płażewski liczy dziś 91 lat i nadal nie opuszcza żadnego ważnego festiwalu filmowego, nie mówiąc o rutynowych pokazach prasowych. Dodam tylko, że w porównaniu z tymi panami Kwiatkowski jest młodszy o kilka tysięcy filmów.

Wiele tekstów z „Vademecum” czytelnicy mogą pamiętać z łamów „NGP”, dziś zebrane w całość w jednym tomie nabierają jednak nowej jakości. Widać, jak wspaniały dystans do rzeczywistości wokół i do siebie samego ma autor. W autoironii i filozoficznym podejściu do młynów historii, które i jemu mocno przetrzepały skórę, pozuje trochę na Piszczyka z „Zezowatego szczęścia”, ale o ileż jest od niego bystrzejszy i – jednak – skuteczniejszy w życiu. Piszczyk był sukcesem totalnym, a w dodatku obrzydliwym konformistą i małym oszustem. Mimo, że w tytule każdego rozdziału Aleksander Kwiatkowski odnotowuje swe kolejne porażki: „Jak nie zostałem dyplomatą”, „Jak nie nawiązałem współpracy z paryską *Kulturą*”, „Jak nie zrobiłem kariery naukowej” itd. itp., to w sumie osiągnął bardzo dużo i w ładnym stylu, bez rozpychania się lokciami. I chyba wielu z tych niespełnień wcale nie żałuje, wręcz przeciwnie, wydaje się, że to one umożliwiły mu sukcesy na innych polach. Dość powiedzieć, że autor jest jednym z najwybitniejszych w świecie filmoznawców specjalizujących się w tematyce kina górskiego, opublikował wiele książek, w tym fundamentalną dla historyków kina w Polsce pracę „Film skandynawski”, napisał tysiące materiałów prasowych, opracował setki haseł encyklopedycznych. A przy tym wszystkim nie jest ani typowym mołem książkowym, ani szcurem filmotek, lecz globtrotterem przez duże G. Jak on to wszystko potrafi połączyć, to jego słodka tajemnica i nawet uważna lektura „Vademecum nieudacznika” jej nie rozwiązuje.

O jedno, jeśli chodzi o wspomniane prasowe korzenie książki, mam do autora i wydawcy pretensję. Rozumiem, że w chwili, gdy ukazywał się tekst „Jak nie zostałem bibliotekarzem”, pewni ich bohaterowie świadomie zostali ukryci za pseudonimami czy kryptonimami. Ale dziś można by chyba otwartym tekstem napisać, że Dyrektor 1 to niejaki Cegielski, Dyrektor 2 – Tubylewicz, a (+0) to pani Jasińska. Historia od razu byłaby bardziej soczysta. Ale i tak nie brakuje w książce paradnych zdarzeń, smacznych anegdot, często z autorem w (negatywnej) roli głównej.

Pewne wyjaśnienie tego modelowego zgola dystansu Aleksandra Kwiatkowskiego do życia i do siebie, znajdziemy dopiero pod koniec książki, w rozdziale „Jak nie byłem Żydem, przeżyłem wojnę i uniknąłem Marca”. To kolejny paradoks, że pointa całego długiego losu autora zawiera się w pierwszych latach jego życia. Oczywiście nie zdradzę jej tutaj, natomiast z głębokim przekonaniem zachęcam do lektury tej – po prostu – mądrej książki.

Piotr Cegielski

Aleksander Kwiatkowski: *Vademecum nieudacznika, czyli antymemuary*. Wydawnictwo Polonica, Sztokholm 2015, s.138

Jak nie byłem asem wywiadu

Cnota to chroniczny brak okazji. To stare przysłowie, na ogół użyteczne w kontekstach romantyczno-erotycznych, daje się jednak zastosować wszędzie.

Od wielu lat zastanawiam się, czytając liczne relacje o stukaczach, TW (tajnych współpracownikach) i innych tego typu swołoczach: czemu nie ja? W końcu przeżyłem w tym ustroju okolo 20 lat, kilkakrotnie wyjeżdżałem za granicę, a nawet na emigracji nie byłem przed zakusami jego reprezentantów w pełni chroniony. A tu ciągle: brak propozycji. A przecież wygląda na to, że wszyscy byli umoczeni...

Moja przyszła żona, opuszczając Polskę blisko cztery lata po mnie (wtedy się jeszcze nie znaliśmy), była przy odbieraniu paszportu w Pałacu Mostowskich gruntownie przepytana o zapraszającego ją do Szwecji dalekiego krewnego (zupełna fikcja!), a wymawiając się skąpą wiedzą na ten temat została zobligowana do dokładnej relacji po powrocie, który na szczęście nie nastąpił. Ja odbierałem w tymże pałacu paszport kilkakrotnie i nic...

Natomiast otarli się o służby specjalne moi rodzice, w przeddzień swego wyjazdu z Polski, gdy odwiedzili ich dwaj smutni panowie i zaproponowali pozostawienie mieszkania do ich dyspozycji na czas nieobecności w kraju, oferując płacenie komornego i szantażując w razie odmowy odebraniem paszportów. Mój ojciec oparł się temu zdecydowanie, zaparł się w żywy kamień, powiedział smutniakom, że wróci i umrze w tym mieszkaniu (słowa nie dotrzymał) i paszport jednak zachował.

Także w Sztokholmie działanie PRL-owskiego konsulatu wobec mnie ograniczyło się do odmowy przedłożenia paszportu i później – gdy już miałem szwedzkie obywatelstwo, a jeszcze nie zwolniłem się z polskiego – do nieśmiałej zachęty bym równocześnie wystąpił o paszport konsularny. Czego naturalnie nie uczyniłem.

Również w kontaktach z reżimowym Instytutem Polskim w latach 1970.i 1980. nie miały miejsca żadne zachęty do czegokolwiek.

A przecież mogło być tak pięknie... Mój młodszy o dwa lata, ale kończący te same studia historyczne na UW pięć lat po mnie, as wywiadu Andrzej Czechowicz, podobnie jak ja wyjechał najpierw (rok przede mną) do Wielkiej Brytanii i nie mogąc się tam zatrzymać na dłużej, wyjechał do RFN. (Ja z tych samych powodów do Szwecji). Gdy on, nieco później, w swej pracy w RWÉ kopiował materiały dla wywiadu MSW, zajmując się także wycinkami prasowymi, ja na tym samym materiale szalałem w sztokholmskim SFI (Svenska Filminstitutet), pracowicie wyluskując *polonica* i wysyłając je (nielegalnie, a w każdym razie nieformalnie, bo na koszt zatrudniającej mnie firmy) do biblioteki POSK w Londynie, ku nieustającej wdzięczności dr. Marii Danilewicz.

Nieco później kolaborowałem jednak z Polskim Instytutem, m.in. w celu uzyskania polskich gazet i czasopism, z których równie pracowicie i równie konspiracyjnie wybierałem *polonica* filmowe, mikrofilmowane na dyskusyjną korzyść działu dokumentacji tegoż SFI, gdzie poza niżej podpisanym nie mogły być w zasadzie przydatne nikomu.

Aleksander Kwiatkowski

Ciąg dalszy książki „Vademecum nieudacznika...”

Straciłem poczucie czasu

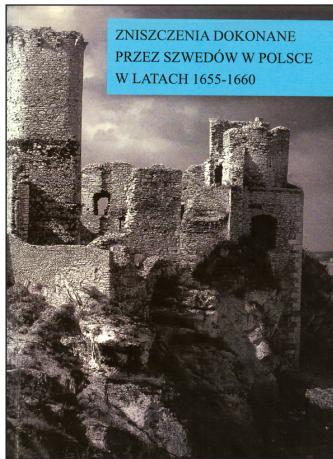
Michał Moszkowicz

Mijają dni, a we mnie nic się nie zmienia. Miejsce, w którym jestem, nie jest zwykłym miejscem. Tutaj wszyscy chorzy udają, że są zdrowi. Zewnątrz wyglądają nawet na zdrowych. Mają własne ubrania, chodzą swobodnie między dwoma korytarzami, udają że są spokojni. Tylko ja nie potrafię udawać. Nie mam tutaj nic swojego – pobrudziłem własne ubranie, więc chodzę w szpitalnych podkoszulkach i skarpetkach. Nie wiem też jak ocenić swoje życie: czy były w nim rzeczy dobre, czy tylko złe? Nie umiem odnaleźć się w tej głuchej ciszy, która we mnie zapadła.

Poruszam się jak manekin. Pielegniarka uśmiecha się do mnie, a mnie wydaje się, że to płynięcie w jej uczucia. Odpowiadam machnięciem ręki, salutuję po żołniersku i przez chwilę wydaje mi się, że jestem u siebie. A przecież jestem w zamkniętym zakładzie. Z dwóch stron korytarzy zatrzaśnięte drzwi. Nie ma wyjścia. Można krążyć po tym prostym labiryncie i zawsze trafi się przed oblicze pielęgniarki.

Trafiłem tutaj po długim czasie bujania się po ulicach Sztokholmu. Gdy byłem w mieszkaniu, leżałem na kanapie jak kłoda, a jedzenie, które mi przynoszono, wyrzucałem. Mieszkam samotnie od wielu lat w środku miasta w dawnym mieszkaniu mojego syna. Na drzwiach nadal przyczepiona jest tabliczka z nazwiskiem jego i jego żony. Całe szczęście, że mam takie samo nazwisko jak on...

marzec 2015



ZNISZCZENIA DOKONANE
PRZEZ SZWEDÓW W POLSCE
W LATACH 1655-1660

“Mimo podejmowanych przeze mnie różnych starań, na razie nic materialnego się nie dzieje” – pisze do naszej redakcji **Stawian Krzywiński** z Fundacji Odbudowy Zniszczeń Dokonanych w Czasie Potopu Szwedzkiego, która działa w Ożarowie Mazowieckim. Parę lat temu, w 2011 roku, Fundacja wydała książkę “Zniszczenia dokonane przez Szwedów w Polsce w latach 1655-1660”, której celem było uświadomienie olbrzymich strat jakie poniosła Polska podczas Potopu. Poza uświadomieniem zniszczeń, stawiano sobie za cel, by w ramach zadośćuczynienia Szwedzi odbudowali przynajmniej jeden zniszczony obiekt, który mógłby się stać miejscem współpracy polsko-szwedzkiej.

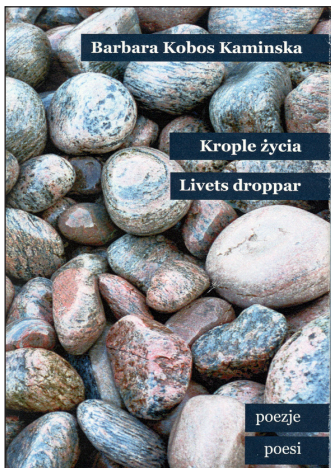


Ta sama myśl może już się nie powtórzyć

NGP rozmawia z Barbarą Kobos- Kamińską z Lund

Mówi po szwedzku, a myśli po polsku. Tak ktoś napisał w jednej z recenzji o Pani książkach...

— Tak napisał jeden z dziennikarzy w Oleśnicy, gdzie miałam kilka lat temu wieczór autorski. To było związane z pytaniem, jakie zadali mi podczas wieczoru uczniowie z liceum: czy piszę po szwedzku? Wtedy odpowiedziałam, że nie. Ja nawet nigdy nie myślę po szwedzku, mimo że znam ten język i mieszkam tutaj już tyle lat. Kiedyś odważyłam się napisać dwa wiersze po szwedzku, i to wszystko. Były one bardzo emocjonalne, ale miałam świadomość, że po polsku brzmią lepiej, jakby pełniej. To przeplatanie się języka jest skomplikowany proces, bo oczywiście, czasami, gdy mówię po polsku to wplątam w to zwroty szwedzkie.



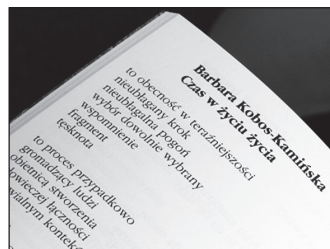
Barbara Kobos Kamińska

Kropki życia

Livets droppar

poezje

poesi



Pamięta Pani swój autorski debiut?
— Chyba to było jeszcze w gimnazjum, w jakimś kółku przyjaciół literatury. Ale nie publikowałam jeszcze wtedy niczego. To przyszło później.

Skąd się wzięła ta potrzeba pisania?
— Pisałam “od zawsze”, ale te wszystkie kartki leżały to w moim rodzinnym domu. Dopiero jak byłam już tutaj, w Szwecji, kiedyś moja mama przypomniała mi o moich papierach, które zostały w Polsce. To były różne notatki i listy. Jak to przywiozłam do Szwecji, zaczęłam przeglądać, uzupełniać, ale pisałam wciąż “dla siebie”. Aż do momentu, gdy poczułam takie popchnięcie, bym spróbowała to opublikować. I tak się zaczęło.

Czy pisanie to forma jakiejś terapii?
— Terapia na pewno jest w każdym pisaniu. Bo gdy ktoś “myśli za dużo”, chce te myśli w coś włożyć. Więc zaczyna się pisanie. Ale wydaje mi się, że jest w tym także satysfakcja, poczucie spełnienia i zadowolenia, że ja mogę coś z siebie dać, a ktoś inny to przeczyta. Może pocieszy się, ewentualnie wzruszy.

Sytuacja emigranta to wzmaga?
— Z pewnością. Zresztą im człowiek jest starszy tym czuje większą potrzebę wysłowienia się.

Gdzie Pani znajduje inspirację do pisania?

— Inspiracją może być dom, rozmowy. Kiedyś otworzyliśmy z mężem książkę o Krakowie i zaczęły się dyskusje. Moje myśli były wtedy w moim rodzinnym mieście, i wtedy też narodził się pomysł napisania wiersza “Zapomniane wspomnienia”. Z kolei tutaj, w Szwecji, inspiruje mnie przyroda, ale też i ludzie, których tutaj spotykam i to różnych narodowości. To ludzie, którzy też piszą i mają, jak to określałam, “problemy słowa”. Ale inspiracją może też być to codzienne życie.

Ma Pani kontakt z tutejszą literaturą?

— Intryguje mnie poezja młodszych Szwedów. Kiedyś zorganizowaliśmy takie międzynarodowe spotkanie ludzi, którzy piszą i publikują, było to fascynujące spotkanie.

Życie na emigracji wpływa na emocjonalną stronę twórczości?

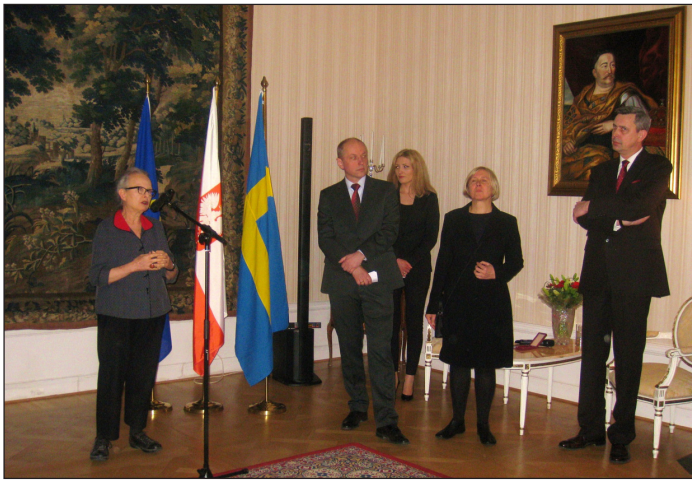
— Chyba tak. Tutaj człowiek przeżywa wszystko inaczej, jest może bardziej wrażliwy na wiele rzeczy. Przede wszystkim przy opisywaniu kraju, z którego pochodzi, bo traktujemy Polskę inaczej. Pisanie jest dzisiaj dla mnie bardzo ważne. Chodzę często z notesem, podróżując z notesem, przy łóżku mam nootes. Mam takie wrażenie, że ta sama myśl może już się nigdy nie powtórzyć, więc trzeba to zapisać by nie uleciała.

Nie ma Pani uczucia, że tworząc tutaj, w Szwecji, jest Pani poza tym głównym nurtem?

— Nie, jestem zadowolona. Proszę sobie wyobrazić te księgarnie w Polsce, gdzie o miejsce na półkach biją się tysiące różnych tomików poetyckich - tych słynnych autorów z nieznanymi. A tutaj...? Spotkałam moją znajomą Szwedkę w Lund, która mi mówi: – Widziałam twoje książki w księgarni. Czy może być większa satysfakcja?!

Barbara Kobos-Kamińska

Poetka, tłumaczka. Urodziła się w Polsce w 1951 roku, mieszkała w młodości w Oleśnicy. W lipcu 1975 roku wyemigrowała do Szwecji. Ukończyła Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Malmö. Pisze od wczesnej młodości, ale dopiero kilka lat temu zaczęła publikować swoją poezję w Internecie, w kulturalnym periodyku *Zwoje - The Scrolls w Kanadzie*, a także w różnych czasopiśmiech w Polsce i Szwecji, w polskim miesięczniku *Most* w Sztokholmie oraz w *Kwartalniku Stowarzyszenia Szwedzko-Polskiego* w Skanii. Zainteresowania: literatura, poezja, judaizm, muzyka, książki, tłumaczenia zarówno poezji i prozy. Co lubi najbardziej? Muzykę, pisanie, czytanie, stare krzesła, stare drzewa, morze, kamienie, Lund, Oleśnicę & Kraków, podróże, fotografowanie, wionoczele (na której nie grała od lat), jesień i długie spacerzy z Tippi, cavalier King Charles spaniel, który jest częstym gościem w jej domu. Jest blisko związana z morzem. Powraca do małej miejscowości nadmorskiej Skummeslövs i na wyspę Ven. Autorka książek: „Kropki życia” (Bromma 2003), „Czas idzie... czas biegnie...” (Lund 2004), „Krakowski Kazimierz powraca” (Lund 2004), „Tiden gar...tiden flyr” (Bromma 2004), „Oddech ziemi” (Bromma 2005), „Ziemia wypełniona popiołami” (Bromma 2009), „Skrawek Ziemi” (Kraków 2011). Mieszka w Lund.



Druga od prawej: Marta Prochwicz. Foto: Elżbieta Gieysztor

Viva Marta!

Wręczenie Odznaczenia Pani Marcie Prochwicz miało niezwykle uroczysty charakter i połączone było z prezentacją Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie i wspierających to muzeum organizacji w Szwecji.

Rozwijając skrót nazwy odznaczenia – ZKZ – ktoś przejęczył się i powiedział: *Marta Prochwicz została odznaczona Zasłużonym Krzyżem Zasługi*. I miał rację. Pani Marta, jak najbardziej zasłużyła na ten **Złoty Krzyż**. Ze względu na międzynarodowe towarzystwo J. Ex. Ambasador RP pan **Wiesław Tarka**, wielkie grono przyjaciół Pani Marty powitał w języku angielskim. Impreza później toczyła się także w językach szwedzkim i polskim.

Film reklamujący Muzeum Historii Żydów Polskich był też dwujęzyczny. Zaczął się od ekspozycji: „*Polonia Paradisus Judaeorum – Polska Rajem dla Żydów*”. Cztery lata temu przeciw tej nazwie protestowali w Internecie panowie P. Sobel i S. Braun-Lewinter. Twierdzili, że jest to nieporozumienie lingwistyczne rodem z anonimowego poematu napisanego na początku XVII wieku. Odnośny akapit brzmiał: *Regnom poloniarum est: / Paradisus Iudaerum / Infernum rusticorum...*. Co się tłumaczy: *Królestwo polskie jest: / Rajem dla Żydów / Piekłem dla chłopów...* Autorzy tłumacza, że ten *Paradisus Iudaerum (Judaeorum)* według współczesnej pisowni) to nieporozumienie i nie powinno się wystawy tak nazywać. Mimo tego, że w porównaniu z innymi miejscami osiedlenia w Królestwie Polskim i Wielkim Księstwie Litewskim żyło się Żydom lepiej niż gdzie indziej. Autorzy wystawy podkreślają, że sytuacja zmieniła się radykalnie po rozbiorach Polski. Z tym, że w zaborze austriackim i pruskim było przestrzegane prawo, całkiem znośne dla ludności żydowskiej. W zaborze rosyjskim sytuacja była gorsza. Prawo nie tylko było niekorzystne, to jeszcze rzadko przestrzegane.

Część wystawy ukazująca lata międzywojenne ilustrowana jest filmami dokumentalnymi nakręconymi przez ekipę filmowców amerykańskich w *żydowskich miasteczkach* ówczesnej Polski oraz w zamieszkałych przez ludność żydowską dzielnicach dużych miast. Amerykanie utrwalili bogate życie kulturalne: muzyczne, wydawnicze, teatralne i filmowe polskich Żydów.

Opisywany film przeszliżnął się przez czasy Holokaustu. Otóż z założe-

nia Muzeum Historii Żydów Polskich nie ma być kolejnym Muzeum Holokaustu. Ma pokazywać życie polskich Żydów na przestrzeni tysiąclecia, a nie paru lat drugiej wojny światowej. Czy jest to słuszna koncepcja, to już inna sprawa. Po II wojnie eksponowane jest zagadnienie: „*Zostać czy wyjechać?*”. Być strażnikiem grobów, czy zacząć nowe życie w innym miejscu? W muzeum tym nie byłem i opisuję tylko wyświetlony w ambasadzie krótki film. Dlatego nie wiem, czy to rzeczywiście tak wygląda. Ale przez Polskę Ludową przelecieliśmy też błyskawicznie do Dworca Gdańskiego, z którego po marcu 1968 wyjeżdżali z Polski, jak to się wtedy myślało, (prawie) już ostatni Żydzi.

Po filmie zabrała głos pani Barbara Kirshenbalt-Gimblett, kuratorka omawianej wystawy w Muzeum Polin. Po niej pani Ylva Wibeus ze szwedzkiego Towarzystwa Korczakowskiego mówiła o owocnej współpracy z bohaterką spotkania, czyli Martą Prochwicz. Podobne było wystąpienie pani Ewy Fried z pisma „*Levande Historia*”. I wreszcie pani Katarzyna Gruber, założycielka Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Historii Żydów Polskich omówiła owocną działalność tego towarzystwa w Szwecji oraz rolę, jaką spełniała pełniąca tam funkcję sekretarza Pani Marta. Po odczytaniu listu gratulacyjnego od dyrekcji Judiska Museet wreszcie nastąpiła kolej na właściwą laudację, którą wygłosił redaktor *Judisk Krönika* Jackie Jakubowski. Z laudacją polemizowała Zainteresowana. W swoich laudacjach dwie osoby uważały za stosowne podkreślić, że Pani Marta nie ma w sobie nawet jednej kropli krwi żydowskiej. Tak, jakby to miało być czymś dobrym lub złym?

Pan Ambasador odczytał dekret Pana Prezydenta Bronisława Komorowskiego o odznaczeniu **Złotym Krzyżem Zasługi** Pani Marty Prochwicz. Powiedział m. in.: *Za zasługi w działalności na rzecz pojednania polsko-żydowskiego, za wspieranie powstania Muzeum Historii Żydów Polskich i jedną z inicjatorek powstania tego Towarzystwa w 2000 roku. Jest też pomysłodawczynią stworzenia w Muzeum przestrzeni dla dzieci, która będzie nosić imię Janusza Korczaka. Aby realizować cele Towarzystwa nawiązała kontakty i utrzymuje aktywną współpracę z wieloma organizacjami w Polsce i Szwecji. M.in. w Polsce z IPN, ŻIH,*

MHŻP, a w Szwecji z Paidelą, Forum Żywej Historii, Muzeum Żydowskim i Gminą Żydowską w Sztokholmie oraz ze Szwedzkim Towarzystwem Korczakowskim.

Ważną rolą Towarzystwa jest informowanie o szwedzkich ośrodkach edukacyjnych o MHŻP. Towarzystwo organizuje też spotkania i koncerty, których głównym organizatorem jest pani Prochwicz. Odbyły się w Sztokholmie m.in. spotkania z profesorami Władysławem Bartoszewskim i Marianem Turkiem, z Dyrektorem MHŻP Agnieszką Rudzińską, Januszem Makuchem – organizatorem festiwalu kultury żydowskiej w Krakowie, z Anną Mieszkovską – autorką książki o Irenie Sendlerowej oraz dwa spotkania z Janem Tomaszem Grossem. Dużym wydarzeniem w działalności Towarzystwa była w Sztokholmie w 2005 roku wystawa fotograficzna „**Marzec 1968**”. Wystawę tę otworzył ówczesny Prezes IPN Leon Kieres. Wystawa połączona była z promocją książki prof. Eislera: *Oblicze Marca 1968*.

Warto podkreślić, że Pani Marta Prochwicz jest laureatką nagrody specjalnej **Poloniki 2009**, przyznawanej co roku przez Nową Gazetę Polską. W swoim uzasadnieniu Kapituła podkreśliła, iż „pani Marta Prochwicz, jako aktywna działaczka społeczna w polskim środowisku w Sztokholmie, jest doskonałym przykładem osoby, która przez swoje zaangażowanie i niezwykłą zdolność formułowania przekonujących argumentów w publicznej debacie, potrafi swoim entuzjazmem i determinacją zarazić innych do działania. Aktywność, a zarazem skromność Marty Prochwicz, może być przykładem dla wielu innych osób angażujących się w działalność społeczną polskiej diaspory w Szwecji”

Następnie zabrała głos Odznaczona i podziękowała obecnym za tłumne przybycie do Ambasady. Podziękowała też, w formie żartobliwej, Generalnemu Gubernatorowi Hansowi Frankowi i Marszałkowi Iwanowi Koniewowi za to, że nie zniszczyli Krakowa. Miasta,

które ją ukształtowało. Tu się trochę pomylili. Frank nie decydował o ewentualnej obronie Krakowa. To leżało w gestii niemieckich władz wojskowych, które podjęły decyzję oddania miasta bez walki. Koniow mógł zniszczyć profilaktycznie Kraków i chwala mu za to, że tego nie zrobił. Niemcy nie bronili Gdańska a mimo to Rosjanie go spalili.

Ale wróćmy do Krakowa. Pani Marta opowiedziała o tym, jak panująca tam atmosfera na nią wpływała. Na pewno architektura, ale jeszcze bardziej takie instytucje, jak krakowski **KIK**, wydawnictwo **Żnak** czy **Tygodnik Powszechny**. Dyskusja rozpetana artykułem w **TP** profesora Jana Błońskiego: „*Biedni Polacy patrzą na Getto*” na pewno wpłynęła na Jej światopogląd. Podobnie, jak inscenizacje Tadeusza Kantora: „*Martwa klasa*” czy „*Wielopole, Wielopole*”. Później Latający Uniwersytet lat siedemdziesiątych, na którym wysłuchiwała wykładów luminary polskiej nauki (m.in. zapamiętała wykład prof. Władysława Bartoszewskiego na temat stonków polsko-żydowskich po roku 1918). Gdy powstał na UJ Niezależny Związek Studentów to naturalnie była jego działaczką. Należy do pokolenia, które identyfikuje się z opozycją lat 60. i 70., z KOR-em, z Kurokiem i Karolem Modzelewskim. Pamięta dobrze wydarzenia Marca 68, Gdańsk i Gdynię z Grudnia 70, Ursus i Radom z Czerwca 76. I naturalnie z Gdańskiem 1980/1981.

Pani Marta wymieniła długą listę wybitnych osobistości, których z ramienia TPMHZ gościła. Byli to m.in.: Marian Turki, Agnieszka Rudzińska, Józef Hen, Joanna Olczak-Ronikierowa, Agata Tuszyńska, Aleksander Skotnicki, Jerzy Eisler, Leon Kieres, Władysław Bartoszewski, Konstanty Gebert, Jan Tomasz Gross, Barbara Engelking, Kristian Gener, Carl Henrik Carlsson, Fredric Bedoire, Rainer Mahlmäki i Barbara Kirschenblatt-Gimblett. To wszystko w ciągu 10 lat działalności.

Wiwat Marta!

LGG



Teddy Kinski
MODEKLIPPAREN
Sjödalsvägen 24
141 47 Huddinge
Mobil: 070-733 55 13

 **MODEKLIPPAREN** 
Teddy's
INTERNATIONELLA FRISÖRUTBILDNING
THAI SPA Tel: 774 46 95 MASSAGE

100:-

Za 6 opakowań
Pierogi, naleśniki, kopytka,
kluski śląskie i in.
U jedrussa. 400 g
Tylko z kuponem.
Obowiązuje przy zakupie innych
towarów za min. 150 koron.



Hemköp

10:-

Plisie mleczko.
Wiedel. 380 g
Tylko z kuponem.
1 opak./klient przy zakupie innych
towarów za min. 100 koron



Hemköp

10:-

Kapusta kiszona
Polan, 900 g



Hemköp

100:-

Za 5 opakowań
Mrożone pierogi. Wiele rodzajów.
Nordis. 450 g
Tylko z kuponem.
Obowiązuje przy zakupie innych
towarów za min. 150 koron.



Hemköp

25:-

Drawska. Morliny
Cena za kilogram
Tylko z kuponem.



Hemköp

25:-

Ogórki konserwowe
Krakus 2 x 440 g



Hemköp

10:-

Majonez dekoracyjny.
Winiary. 400 ml
Tylko z kuponem.



Hemköp

35:-

Kielbasa biała. Morliny
Cena za kilogram
Tylko z kuponem.



Hemköp

W asortymencie ponad 1000
polskich wyrobów: duży wybór śledzi,
wędlin, napojów i słodczy.

Przelewy pieniędzy do Polski



Wszystkim naszym Klientom życzymy
radosnych świąt Wielkanocnych!

Hemköp

TUMBA STORVRETEN

TUMBA. Storvretsvägen 13

Telefon 08-530 302 80

40 miejsc parkingowych, 1 godzina bezpłatnie

Otwarte: wszystkie dni tygodnia 8-20

Oferta ważna: tydzień 15-16 -2015

Så länge varorna räcker



Richard, Adam i Andrzej
zapraszają do nowego
sklepu z artykułami
budowlanymi
w Sztokholmie!
Ponad 1000 m²
Mówimy po polsku!

W ofercie sprzedaż rur
kanalizacyjno-wentylacyjnych
itp. Ogrzewanie podłogowe
elektryczne i wodne.
Produkty firmy LIP.
Farby Fluggera.



259:-

CE 78 – GIPS SZPACHLOWY

Gips szpachlowy SEMIN CE-78 jest materiałem do zastosowania wewnątrz pomieszczeń. Służy do: spoinowania płyt gipsowo-kartonowych o krawędzi skośnej, nie pęka na łączeniach, wypełniania niewielkich uszkodzeń powierzchni ścian lub sufitów, do maskowania łbów wkrętów używanych do mocowania płyt g-k do rusztu, do wygładzania powierzchni tynków tradycyjnych lub betonu, tworzy solidną i nie pyłącą powierzchnię o wysokim nasyceniu bieli. Idealny pod wszystkie rodzaje farb. **SEMIN 25 KG**

Kątowniki

2,5 - 3 m

od 15:-



279:-

CE 86 – GIPS SZPACHLOWY

Gips szpachlowy CE 86 jest materiałem przeznaczonym do stosowania wewnątrz pomieszczeń i służy do: spoinowania bez użycia taśmy płyt kartonowo-gipsowych o krawędziach zaokrąglonych, szpachlowania, wygładzania, mocowania, dekoracji rustykalnych. Jednokrotnie nakładana warstwa nie powinna być grubsza niż 2 mm. Całkowita grubość kilkakrotnie nakładanych warstw jest nieograniczona. nasyceniu bieli. Idealny pod wszystkie rodzaje farb. **SEMIN 25 KG**

**Konkurencyjne ceny!
Profesjonalna
obsługa!**

Największa w Sztokholmie
wypożyczalnia maszyn i
narzędzi specjalistycznych
hydrauliczno-spawalniczych
VVS



169:-

CE 68 – GŁADZ GIPSOWA

Zastosowanie: służy do wstępnego i ostatecznego wyrównywania podłoża wewnątrz budynku.

Tworzy solidną niepyłącą powierzchnię, o wysokim nasyceniu bieli. Idealna pod wszelkiego rodzaju farby. Służy także do wypełniania niewielkich uszkodzeń powierzchni ścian lub sufitów oraz do łączenia płyt g-k jako ostateczna warstwa.

Możliwość stosowania „mokre na mokre”. Nie rozwarstwa się przy szlifowaniu.

SEMIN 25 KG

ARKIHUS

Ulvsundavägen 108 A, 168 87 Bromma (między Elgiganten, a VW)

Godziny otwarcia: poniedziałki-piątki 6:30 - 16:00

Centrala: 08-27 40 20 Mobil: 0735-15 67 05

www.arkihus.se

Alla priser exkl. moms. Priser gäller vecka 15-16. Så länge varorna räcker



**Farba Jotun
9 litrów
389:-**



© Wikimedia

Rezerwowa stolica Szwecji

Historia tej pięknie położonej miejscowości związana jest ze zbudowaną w latach 1819-909 twierdzą Karlsborg (Karlsborgs fästning), która na wypadek wojny stanowić miała schronienie dla szwedzkiego Riksdagu, rządu, rodziny królewskiej i zapasów złota. Z tego powodu Karlsborg jest nazywany „rezerwową stolicą Szwecji” (Sveriges reservhuvudstad).

Karlsborg leży we najbardziej wschodniej części Västergötland, najbliższa większa miejscowość to leżące w odległości 45 km Skövde. Można tu dojechać drogą 49 albo od strony Skövde albo z Askersund, leżącego na samej granicy Närke. Miasto leży na przesmyku pomiędzy jeziorami Vätter i od zachodu Bottensjön, wchodzącym w skład systemu wodnego Kanału Göttyjskiego (Göta kanal).

Jak czytamy w jednym z opracowań, na początku XIX wieku nastąpiła zmiana doktryny obronnej Szwecji. Postanowiono prowadzić obronę również w głębi lądu, a nie na długich wybrzeżach. Jedną z twierdz w centrum kraju miał stać się Karlsborg, strzegący strategicznego kanału łączącego wschodnie brzoze z zachodnim – Göta Kanału.

Twierdzę zbudowano przy kanale na półwyspie Wanäs na zachodnim brzegu Jeziora Vättern.

Pomysłodawcą budowy twierdzy w Karlsborgu był Baltazar von Platen, budowniczy Kanału Gockiego. Pomysł został w 1819 zaaprobowany przez pierwszego władcę z dynastii Bernadotte – Karola XIV Jana. Fort Wanäs, bo tak do 1831 nazywało się dzieło od 1832 noszące nazwę Karlsborg, rozpoczęto budować w 1820, zaczynając od uciążliwego osuszania terenu i sypania wałów. Prace ziemne, budowa licznych potern i kaponier oraz budynków na obszernym dziedzińcu (magazyny, koszary, szpital, arsenał, warsztaty artyleryjskie) trwały do około 1837 roku. Później poprawiano wały, sypano trawersy itp – rozbudowa twierdzy trwała do końca XIX wieku, a oficjalnie aż do 1909. Ale... otwarcie twierdzy nastąpiło dopiero pod koniec lat 1960-tych! Powstało całe miasto otworzone wałem.

W Karlsborgu nie zbudowano jednak całej twierdzy poligonalnej, lecz jedynie bardzo duży fort o narysie nieregularnego wieloboku z kilkoma kaponierami w zatokach kleszczy. Od strony lądu otrzymał poligonalny front z dwiema kaponierami oraz redutę koszarową – potężny, prawie 700-metrowy budynek obronny z trzema wieżami. Od strony północnej na dziedzińcu fortu prowadziła Brama Gocka (Götiska Porten) z 1824-25. Blisko 680-metrowa reduta koszarowa Karlsborgu została zbudowana w latach 1838-66 przez inżynierów szwedzkich wykształconych za granicami. Kariera Johana af Kleena, twórcy reduty, jest przykładem polityki rekrutacyjnej Karola XIV – generał Francis Sparre spotkał młodego af Kleena na uniwersytecie w Lund i dostrzegł w studencie fizyki cechy przydatne inżynierowi wojskowemu. Generał porucznik Johan af Kleen studiował fortyfikację w wielu krajach, m.in. w Bawarii. W Karlsborgu pracował od 1820 do 1860, rozpoczynając jako młody porucznik, a kończąc jako dowódca szwedzkich fortyfikacji (od 1838 był dowódcą fortu).

Jak pisze Mariusz Wojciechowski w projekcie widać wyraźnie wpływ idei Montalemberta, a szczególnie fortyfikacji zbudowanych wokół Ingolstadt przez Leo von Klenze (1784-1854 – nadwornego architekta Ludwika I Bawarskiego), który w 1828 roku dołączył do ekipy projektującej twierdzę Ingolstadt, a kierowanej przez pułkownika Streitera. W projektach Klenzego, np. w rozwiązaniach zastosowanych w reducie Tilly – jądrze przyczółka mostowego – widać wpływy nie tylko Montalemberta, ale i Dürera. Zewnętrzna fasada reducy Kronborg przypomina działa Klenzego, a wewnętrzna fasadę biblioteki w Monachium (Gärtner). **Reduta była w swoim czasie najdłuższym budynkiem ceglany w Europie**, przewidywano uzbrojenie jej w 263 działa, a załogę stanowiło miało 1500 żołnierzy. Budynek jest 2-kondygnacyjny (z fosą, podpiwniczony), na jego końcach oraz pośrodku posiadano trzy okrągłe obronne wieże wyższe o dwie kondygnacje. Od strony wewnętrznej przy wieży środkowej umieszczono kościół, którego pomieszczenie było także przewidywane jako sala obrad parlamentu, gdyby Sztokholm został zajęty, a król, parlament i rząd przeniósł się do Karlsborgu.

Dzisiaj w twierdzy nadal stacjonuje wojsko, ale można tam wchodzić i ją zwiedzać. Nie należy zatem wystraszyć się tablic informacyjnych. Przy głównej okazałej bramie pod olbrzymim nasypem, nie ma nawet wartownika. Teren twierdzy jest olbrzymi – można poruszać się bez specjalnych ograniczeń (poza wyznaczonymi miejscami), nawet można tam wjechać samochodem i zaparkować na kotłowni parkingów.

W sezonie w starej kantynie oficerskiej jest kawiarnia i restauracja, sklepiki (nawet z markową odzieżą), i oczywiście kościół i muzeum. Wrażenie robią gigantyczne wały i masywna zabudowa twierdzy. Tę zapasową stolicę Szwecji po prostu trzeba koniecznie zobaczyć!

(ngp)

Spotkanie z Panem Tadeuszem

Spotkanie z *Panem Tadeuszem* nie może być nudne. Gdy do tego dołączy Andrzej Seweryna, to sukces zapewniony. W siedzibie Wydziału Konsularnego Ambasady RP odbyła się kolejna, XVIII edycja Sztokholmskiego Salonu Poezji.

Przy przyciszonych światłach najpierw rozlegają się tony utworów Fryderyka Chopina w wykonaniu Jakuba Moscovitza, wprowadzając słuchaczy w klimat poetyki polskiego romantyzmu. Po chwili wchodzi **Andrzej Seweryn**. *Litwo, Ojczyzno moja! Ty jesteś jak zdrowie, ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie, kto cię utracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie...* Ubrany we współczesny strój, podkreślający aktualność tych słów, recytuje Inwokację. A później inne fragmenty arcydzieła Adama Mickiewicza, *Pana Tadeusza*.

Utwór znany niemal na pamięć, ale jakże inaczej brzmiący w wykonaniu tego wielkiego artysty! Słowa i zdania w przebogactwie wyrażań i środków stylistycznych, wypowiedziane przez Seweryna płynnie i wyraźnie, współbrzmiały

rytmami i rytmem. Zmiana siły, natężenia i tempa głosu i intonacji oraz mimika, ruchy ciała są odpowiednio dostosowane do treści poematu. Nastrój chwili podkreśla cudowna muzyka Chopina. W wyobraźni malują się obrazy statyczne, dynamiczne, scenki sytuacyjne, a w nich opisy i dialogi... Obrazy genialnie namalowane piórem poety, wspaniale wydobyte słowem aktora, więc rekwizyty są tu zbędne! Widz/słuchacz przeniesiony myślami ze sztokholmskiego salonu na dziewiętnastowieczną Litwę, znajduje się w ojczyźnie Adama Mickiewicza. Razem z postaciami jego literackiego dzieła siedzi przy stole na zamku Horeszków, gdzie jest wielu gości, pośród nich Sędzia i Podkomorzy... Przysłuchuje się ich żywej dyskusji: *Dzisiejsza młodzież nie posiada kultury bycia* – stwierdza Sędzia. *O, nie!* – przeciwstawia się Podkomorzy. – *Dawniej młodzież była o wiele gorsza, ślepo naśladowała obcą modę...*

Jak chyba wszyscy na sali znajdując się w świecie nerealnym. Od czasu do czasu przywołuje mnie do rzeczywistości siedząca obok mnie Małgosia Kwiecińska-Järvenson, mówiąc: *Genialne! Genialne!* Chodzi oczywiście o sztukę aktorską Andrzeja Seweryna. Skinieniem głowy zgadzam się z nią całkowicie.

Andrzej Seweryn – jeden z najwybitniejszych polskich aktorów. Profesjonalną karierę aktorską rozpoczął w roku 1968 zaraz po ukończeniu warszawskiej PWST, kiedy podjął pracę w Teatrze Ateum. Drogę do kariery aktora filmowego ugotowały mu, przynosząc zarazem sławę, doskonale zagrane role w wielu spektaklach Teatru Telewizji. Artysta stworzył świetne kreacje aktorskie w kilkudziesięciu liczących się polskich filmach.

Współpracował z wieloma reżyserami m. in. Andrzejem Wajdą, Krzysztofem Zanussi, Jerzym Hoffmanem, Andrzejem Żuławskim, Giorgiem Trevesem, Stevenem Spielbergiem i Agnieszką Holland. Karierę zawodową rozwijał również we Francji, gdzie został członkiem Comédie-Française i stał się jednym z najbardziej uznanych artystów. Wykładał też w polskiej i francuskiej Wyższej Szkole Teatralnej. Od kilku lat pełni funkcję dyrektora naczelnego Teatru Polskiego im. Arnolda Szyfmana w Warszawie.

Nie ulega wątpliwości: kolejne edycje Sztokholmskiego Salonu Poezji są ogromnie ważne dla nas – Polonii, dla nas – miłośników piękna języka polskiego, dla nas – wielbicieli dobrej sztuki aktorskiej, gdyż możemy tu, w Królestwie Szwecji, doświadczyć pięknych chwil w zetknięciu z polską kulturą.

Jolanta Szutkiewicz

XVIII Edycja Sztokholmskiego Salonu Poezji, Pan Tadeusz, w wykonaniu Andrzeja Seweryna. Sztokholm, Wydział Konsularny Ambasady RP, 7 marca 2015.

USŁUGI transportowe

do 1,5 tony

Transport mebli, sprzęt AGD
Quady, motory
Przyjłyki kurierskie
Przeprawy na terenie Szwecji
Obsługa firm i Klientów prywatnych
Szybko, tanio i bezpiecznie

Mail: m.beata@spray.se
T: 0760 901 969 PL +48 511 435 146

Language Services

Teresa Bjelkhagen

Wykonuję tłumaczenia w trzech kombinacjach językowych: angielski, polski i szwedzki. Udzielam również prywatnych lekcji szwedzkiego i angielskiego

Telefon: 08-33 75 36 lub 0709-75 37 75
teresabjelkhagen@gmail.com

Wydawnictwo Polonica i Wydział Konsularny Ambasady RP
w Sztokholmie zapraszają na

promocję książki

Aleksandra Kwiatkowskiego

**VADEMECUM NIEUDACZNIKA
CZYLI ANTYMEMUARY**



Spotkanie poprowadzi: red. Piotr Cegielski

**Środa, 15 kwietnia 2015 roku
godzina 18:00**

Wydział Konsularny Ambasady RP
Prästgardsgatan 5
SUNDBYBERG



**Polskie
delikatesy
w Sztokholmie**
Torsgatan 49
T-bana
S:t Eriksplan
T: 08-30 10 14
T: 08-30 12 07

Godziny otwarcia:
pn - śr 10-18
czw-pi 10-19
soboty 10-14

Polskie wędliny
produkowane
w Sztokholmie
według
oryginalnych
polskich
receptur

FITJA CENTRUM

Serdecznie zapraszamy
do nowego sklepu: artykuły
spożywcze i chemiczne z Polski.
Przyjmujemy zamówienia na
specjalne produkty z Polski.



Godziny otwarcia:
pon-pi 9-19
sob-niedz 10-18

TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO

POLONIACUP STOCKHOLM 2015

ZAWODY ODBĘDĄ SIĘ
17 IV 2015
OD GODZ. 18.30
W SIAB HALLEN
Mjölnavägen 1 Järfälla
jarfallatennis.net

sponsor generalny
DADERMAN
BYGG & BADRUM

wpisowe 200 sek/osobę w całości przeznaczone dla Płacówki Opiekunco-Wychowawczej w Bartoszycach

Zgłoszenia do 15 kwietnia
Piotr - 0707371709, poloniacupstockholm@yahoo.se
Marcin - 0704924358, Poloniacup Stockholm

ilość miejsc ograniczona!



**POLSKO-SZWEDZKIE
CENTRUM SENIORA**

Jesteś w wieku 55+ ?

W naszym Centrum Seniora możesz zawrzeć nowe
znajomości, nawiązać przyjaźnie, a nawet znaleźć
partnera/partnerkę życia. To już się u nas
wielokrotnie zdarzało.

Ponadto możesz brać udział w licznych wycieczkach,
impresach, uroczystościach i różnych miłych spotkaniach.

Do zobaczenia! Czekamy na Ciebie!

Adres: Sysslomansg. 8, T-bana Fridhemsplan.

Telefon: 08 - 667 89 65
Komórka: 070 477 86 55

nova gazeta polska

Wydawca/utgivare: POLONICA FÖRLAG
Redaktor odpowiedzialny/ansvarig utgivare: Tadeusz Nowakowski
Redakcja: Box 129, 146 22 Tullinge, Szwecja /Sweden Tel: +46-73 98 53 615
E-post: polonica@polonica.se www.polonica.se
Nakład/upplaga: 3.000 ex ISSN 1103-3339

Mer än en miljon svenskar
har mångkulturell bakgrund.



Nova Gazeta Polska samarbetar med KAPI Marketing
som specialister på mångkulturell insikt, kommunikation och media.
08 510 144 55 info@kapimarketing.com

**POWIEDZ,
CO CHCESZ O
SZWEDZKIEJ
ZIMIE, ALE
POWIEDZ
TO TANIO.**

**TERAZ
WIĘCEJ
INTERNETU!**

Niższe ceny Amigos do 150 krajów!

Zobacz pełny cennik na comviq.se/polski

COMVIQ
Billigt, billigt, billigt.